

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, sobota/niedziela 16/17 czerwca 1984

Cena 5 zł

Nr 142 (12 221) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028



Gotowe są już lokale obwodowych komisji wyborczych. W centralnym miejscu lokali wyborczych umieszczono urny, zaś tło dekoracji stanowią barwy narodowe i godła państwowe. Na zdjęciu: przygotowywanie lokalu wyborczego w świetlicy Wytwórnicy Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu.

Fot. „Głos” — R. Krolak

## Z udziałem W. Jaruzelskiego otwarto szpital im. 40-lecia PRL we Wrocławiu

(PAP) Mieszkańcy blisko 650-tysięcznego Wrocławia wzbogacili się o nową, piękną placówkę leczniczą. Z udziałem I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego w dzielnicę Psie Pole we Wrocławiu otwarto szpital im. 40-lecia PRL. Szpital wyposażony w nowoczesne urządzenia i laboratoria dysponuje 610 łóżkami na kilku oddziałach. Wojciech Jaruzelski odwiedził oddziały specjalistyczne nowego wrocławskiego szpitala, który już w najbliższych dniach przyjmie pierwszych pacjentów.

I sekretarz KC PZPR interesował się szczególnie warunkami opieki zdrowotnej dla matek i ich nowo narodzonych dzieci, zajął się także z warunkami pracy lekarzy i personelu medycznego.

Następnie Wojciech Jaruzelski spotkał się z kilkudziesięcioosobową grupą budowlaną z wrocławskich przedsiębiorstw, które wznosiły tę ważną inwestycję służby zdrowia. Podczas spotkania przodującym pracownikom, którzy zbudowali szpital 40-lecia PRL we Wrocławiu wręczono odznacze

nia przyznane przez Radę Państwa.

Na zakończenie spotkania z budowlanymi nowego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. 40-lecia PRL we Wrocławiu Wojciech Jaruzelski pogratulował wszystkim, którzy przyczynili się ofiarną i żelazną pracą do tego, aby powstała ta piękna placówka służby zdrowia nieprzypadkowo w piastowskim Wrocławiu. Szpital otrzymał imię 40-lecia PRL — powiedział. Szczególnie we Wrocławiu, na przastarych polskich ziemiach, widoczny jest dorobek socjalistycznej Polski. Jesteśmy dumni, że Wrocław rozwija się w Polsce Ludowej, że zajmuje w kulturze, nauce, w gospodarce kraju ważne miejsce. Szczególnie teraz — kiedy są w Europie odwetowe siły, które kwestionują polskości tych przastarych, piastowskich polskich ziem.

Przeżywamy w Polsce ciężki trudny czas — powiedział Wojciech Jaruzelski. Walczymy z różnymi przeciwnościami, ale pokonujemy je skutecznie. Wspólny wysiłek i praca przynoszą widoczne rezultaty — czego przykładem jest nowy szpital 40-lecia PRL we Wrocławiu.

## Przełom w walkach irańsko-irackich?

(PAP) Rzecznik sekretarza generalnego ONZ poinformował w czwartek w Nowym Jorku, iż Iran wyraził zgodę na wystąpienie w rejon walk irańsko-irackich ONZ-owskich obserwatorów, którzy mieliby nadzorować przestrzeganie przez obie strony porozumienia o zaniechaniu ataków na cele cywilne przeciwnika. Dzień wcześniej uczynił to Irak. Z doniesień agencji wynika, iż porozumienie, którego inicjatorem był Javier Perez de Cuellar, jest przestrzegane przez obie strony.

## R. Reagan nie zmienia swojej polityki

(PAP) Prezydent Ronald Reagan wystąpił w czwartek wieczorem w Białym Domu na konferencji prasowej, transmitowanej na cały kraj przez sieć telewizyjną. Reagan wyraził gotowość spotkania się z przywódcą radzieckim, Konstantinem Czernienką, potwierdził niezachwiane poparcie USA dla NATO.

Z wystąpienia Ronalda Reagana wynikało jasno, iż Białe Dobre nie zamierza rezygnować z polityki siły wobec Związku Radzieckiego.

## Dzień Turkmeńskiej SRR na 56 MTP

### Tysiące osób odwiedzają targowe pawilony

#### INFORMACJA WŁASNA

W tym roku MTP cieszą się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Oczekuje się, iż szczyt zwiedzających przypadnie właśnie na sobotę i niedzielę. MTP odwiedził wczoraj przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Manfred Gorywoda oraz minister handlu Zagranicznego NRD Horst Soelle.

Piątek — był na 56 MTP obojętny jako „Dzień Turkmenii”. Ekspozycja tej republiki Kraju Rad została zorganizowana w pawilonie ZSRR. Z tej okazji odbyło się spotkanie na którym przybyłych gości powitał minister usług byto-

wych dla ludności Turkmeńskiej SRR Kokadżan Chodżamamedow. Obecni też byli: zastępca kierownika Wydziału KC Komunistycznej Partii Turkmenii Nurklyczew Nijazklycz oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu Iwan Tkaczhenko. Przybył sekretarz KW PZPR w Poznaniu Stanisław Piotrowicz. Ekspozycję Turkmenii zaprezentował szef stoiska Aleksander Grizukiewicz.

Poinformowano, iż wśród 35 przyznanych w tym roku Złoty Medal MTP, dwa przypadły wyrobom z Turkmenii. Wyróżniono w ten sposób m. in. dywan oraz skórkę karakulową. Ponadto dyrekcja MTP

Dokończenie na str. 11

## Wybory ★ Trybunał Konstytucyjny ★ Walka z podziemiem

### Konferencja prasowa rzecznika rządu PRL

(PAP) 14 bm. w Warszawie na pytania dziennikarzy krajowych dotyczące różnych dziedzin życia społeczno-politycznego i gospodarczego, odpowiadał rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban.

Dziennikarze PAP zanotowali najistotniejsze informacje udzielone w odpowiedzi na zadane pytania:

Przeprowadzany był sondaż

dotyczący przypuszczalnej frekwencji wyborczej. Jego wyniki są orientacyjne. Można jednak powiedzieć, iż zdecydowana większość ankietowanych zapowiada uczestnictwo w wyborach, choć jest też grupa osób wahaających się. Zaledwie kilka procent respondentów udzieliło skrajnie i zdecydowanie negatywnej odpowiedzi.

Dokończenie na str. 11

## Powiedzmy POLSKA głosem wszystkich

Niedziela 17 czerwca 1984 wejdzie do naszej historii najnowszej jako dzień wielkiego egzaminu z dojrzałości obywatelskiej i politycznej Polaków. Tego dnia wybierac będziemy radnych do rad narodowych wszystkich stopni. Ale nie tylko. Dokonamy także wyboru postaw obywatelskich, a nade wszystko — wyboru drogi demokratyzacji naszego życia społeczno-politycznego.

Może nie każdy z nas sobie to uświadamia, ale między aktem wyborczym a powiedzeniem się za dalszym rozwojem kraju i za rozszerzeniem procesu odnowy socjalistycznej istnieją ścisły związek. Niedzielne wybory są pierwszym powszechnym głosowaniem Polaków na kandydatów wysuniętych na listy w trybie nigdy dotychczas nie stosowanym, który uruchomi pokłady nie ujawnianej dotąd aktywności społecznej, będącym szkołą i szansą demokratyzacji życia publicznego.

Wykorzystajmy tę szansę. Okażmy się realistami w ocenie rzeczywistości i nie pozwólmy, by naszym postępowaniem mieli kierować ludzie tego realizmu zupełnie pozbawieni, ludzie, którym jest bliskie nie dobro narodu, kraju, państwa, lecz przede wszystkim dobro własne.

Obecne programy wyborcze przygotowane pod auspicjami Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego charakteryzują się umiarkowanym optymizmem i swego rodzaju powściągliwością. Nie ma w nich obietnic na wyrast, ani rejestru życzeń, które nie mają widoków urzeczywistnienia. W programach tych mocno się podkreśla konieczność włączenia się społeczeństwa we wspólne dzieło nie szybkiego przecież lecz konsekwentnego budowania tego, co najpotrzebniejsze i naprawiania tego, co w przeszłości zostało zaniedbane. Nikt przed nami, wyborcami, nie ukrywa ani ogromu potrzeb, ani konieczności oszczędnego i gospodarnego dysponowania środkami.

I właśnie rady narodowe, które wybieramy, będą decydowały o tym, co, kiedy i gdzie należy zrobić. Jeżeli więc chcemy mieć możliwość wywierania wpływu na te rady, jeżeli chcemy uzyskać moralne prawo wymagania od tych rad, by naszym wspólnym majątkiem gospodarowały jak najmądrzej i najefektywniej, powinniśmy tę możliwość i to prawo podkreślić swoim udziałem w wyborach, pójdziem w tę historyczną niedzielę do urn wyborczych.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego u progu kampanii wyborczej zwrócił się do Polaków z deklaracją, która miała formę apelu o aktywny udział w kampanii wyborczej, której aktem końcowym jest wybór radnych. W deklaracji tej znalazło się między innymi sformułowanie, że „my wszyscy — całe społeczeństwo polskie wiele możemy”. Powiedzmy więc: wiele musimy!

Jakże bowiem inaczej naprawiać gospodarkę, umocnić i rozszerzyć porozumienie Polaków, jak demokratyzować strukturę władzy, utrwalać bezpieczny, pokojowy byt narodu, jak wreszcie rozwijać poszanowanie dla prawa i społeczną wrażliwość na wszelkie zło? Bezczynością, czekaniem aż się zmieni samo, oglądaniem się na innych niczego nie działamy. Trzeba się więc włączyć w nurt życia publicznego, a zadania i cele społeczne uznać za swoje lub przynajmniej bardzo sobie bliskie; musimy się włączyć do realizacji tych wszystkich zadań, które stawia przed nami Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Jeżeli chcemy, by nasz naród wyżył się sam, by wzrosła produkcja i świadczenia dla rolnictwa, by przybliżyć szansę każdej rodzinie na samodzielne mieszkanie, by przyczynić się do tworzenia lepszych warunków rozwoju fizycznego i duchowego młodego pokolenia, by rozszerzyć uczestnictwo — powinniśmy coś w tym kierunku zrobić. Jeżeli pragniemy, aby lepiej funkcjonowała służba zdrowia; by zmienił się na korzyść wygląd wielu miast i miasteczek, wsi i osiedli, by powstały warunki sprzyjające współżyciu obywateli opartemu na poszanowaniu godności ludzkiej — jeżeli tego i wielu jeszcze innych rzeczy pragniemy, nie możemy stać z założonymi rękoma i czekać na cud. Musimy chcieć i to chętnie uwiarygodnić własnym działaniem.

W niedzielę wybieramy ludzi, którzy będą nas reprezentować w radach narodowych; ludzi, którzy będą rzecznikami naszych interesów; ludzi, którzy będą musieli wykorzystać swe umiejętności i wiedzę, żeby należycie wywiązać się wobec nas, wyborców, ze swoich obowiązków.

Nasz udział w wyborach niech będzie aktem zaufania okazanego przyszłym radnym, a równocześnie kredytem, którego spłacania od nich będziemy oczekiwać.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

# Kraje wspólnoty zwiększą efektywność współpracy

## Skrót oświadczenia w sprawie podstawowych kierunków dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej krajów członkowskich RWPG

Przywódcy partii komunistycznych i robotniczych i szefowie rządów państw uczestniczących w radzie gospodarczej krajów RWPG na najwyższym szczeblu omówili najważniejsze zagadnienia obecnego etapu i perspektywy rozwoju gospodarczego oraz wzajemnej współpracy bratnich krajów i jednomyślnie uznali za konieczne i aktualne dalsze rozszerzanie zakresu i zwiększanie efektywności tej współpracy.

Uczestnicy narady stwierdzili, że w latach 70-tych kraje wspólnoty socjalistycznej w sposób istotny umocniły swój potencjał gospodarczy i naukowo-techniczny, zrealizowały wielkie programy społeczne, zapewniły stabilny wzrost dobrobytu ludności, dalszy rozwój nauki, oświaty, kultury, ochrony zdrowia, opieki społecznej.

Doświadczenia i praktyka RWPG dobitnie wykazuje właściwą socjalizmowi zasadniczą wyższość nad kapitalizmem w takich dziedzinach jak: równość społeczna i na rodowa, planowy rozwój gospodarki, ideowa jedność społeczeństwa, wiara w przyszłość, stała troska o człowieka, wszechstronny rozwój jednostki.

Postęp gospodarczy i społeczny krajów RWPG wyraźnie kontrastuje z kryzysową sytuacją w krajach kapitalistycznych. Ponownie potwierdza się niezdolność kapitalizmu do uwolnienia się od głębokich kryzysów gospodarczych i ostrych wstrząsów społeczno-politycznych.

Zwiększony potencjał gospodarczy krajów RWPG stał się materiałem podstawą prowadzonej przez nie polityki pokojowej, odrębności międzynarodowego i wzajemnie korzystnej współpracy z innymi państwami.

W stosunkach między bratnimi krajami utrwaliły się, są i będą konsekwentnie wcielane w życie zasady socjalistycznego internacjonalizmu, pozostawania suwerenności państwowej, niezależności i interesów narodowych, nieingerencji w wewnętrzne sprawy krajów, pełnej równości, wzajemnej pomocy i braterskiej współpracy, które są zawarte w statucie RWPG i kompleksowym programie dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju

socialistycznej integracji gospodarczej.

Uczestnicy narady uznali aktualności kompleksowego programu dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej, wieloletnich, wielostronnych i dwustronnych programów współpracy, których ustalenia urzeczywistniane są w praktyce.

Jednocześnie uczestnicy narady stwierdzili, że istnieją jeszcze znaczne rezerwy pozwalające rozszerzyć wzajemną współpracę, pogłębić specjalizację i kooperację produkcji, zwiększyć wzajemną wymianę handlową, w celu bardziej efektywnego wykorzystania potencjału produkcyjnego i naukowo-technicznego bratnich krajów, podniesienia dobrobytu ich narodów.

Uczestnicy narady wyrazili przekonanie, że kraje członkowskie RWPG dysponują wszystkim co niezbędne, aby podnieść wzajemną współpracę na nowy poziom. Zgodni są co do tego, że najważniejszymi zadaniami krajów członkowskich RWPG w zakresie gospodarki i wzajemnej współpracy na obecnym etapie są:

Szybsze przedstawianie gospodarki na drogę intensywnego rozwoju, zwiększanie jej efektywności poprzez doskonalenie struktury produkcji społecznej, racjonalne i oszczędne wykorzystywanie posiadanych zasobów materiałowych i siły roboczej, leosze wykorzystywanie środków trwałych i potencjału naukowo-technicznego;

zapewnienie dalszego wzrostu produkcji społecznej jako podstawy umocnienia bazy materiałno-technicznej socjalistycznego społeczeństwa, zwiększenia dobrobytu narodu;

podniesienie poziomu technicznego, niezawodności, trwałości i jakości wyrobów, rozszerzenie i przyspieszenie modernizacji ich asortymentu; rozwój potencjału eksportowego, przede wszystkim w przemyśle przetwórczym;

bardziej racjonalne rozmieszczenie sił wytwórczych.

Narada postanowiła dokonać nowego kroku w oglebieniu uzgadniania przez kraje członkowskie RWPG polityki ekonomicznej w dziedzinach związanych z wzajemną współpracą, a przez zainteresowane kraje również w innych dziedzinach rozwoju społeczno-gospodarczego w tej mierze, w jakiej kraje te uznają to za niezbędne. Działalność ta powinna przyczynić się do mobilizacji możliwości krajów i umocnienia ich wzajemnej współpracy, w celu dynamicznego i harmonijnego rozwoju ekonomiki każdego kraju i całej wspólnoty krajów członkowskich RWPG na bazie wielostronnej intensyfikacji produkcji i wdrażania światowych osiągnięć postępu naukowo-technicznego, sprzyjając zapewnieniu niezbędnych zasobów, w szczególności paliw, energii, surowców, żywności i przemysłowych towarów konsumpcyjnych, nowoczesnych maszyn i urządzeń, aktywnemu udziałowi krajów członkowskich RWPG w międzynarodowym socjalistycznym i światowym podziale pracy, przyspieszeniu procesów wyrównywania ich poziomów rozwoju gospodarczego.

Uznano za celowe przeprowadzenie regularnych spotkań na szczeblu najwyższego kierownictwa partyjnego i państwowego w celu uzgadniania zasadniczych kierunków strategii rozwoju gospodarczego krajów członkowskich RWPG na dalszą perspektywę.

Uczestnicy narady wychodzą z założenia, że koordynacja narodowych planów gospodarczych będzie koncentrować się na rozwiązywaniu zadań priorytetowych i stanie się głównym instrumentem uzgadniania polityki ekonomicznej w dziedzinach związanych z wzajemną współpracą.

Za ważny kierunek doskonalenia ekonomicznego mechanizmu współpracy, zwiększenia jego efektywności uczestnicy narady uważają szeroki rozwój kooperacji produkcyjnej i ustanawianie bezpośrednich powiązań między zjednoczeniami, przedsiębiorstwami oraz organizacjami.

Uznają, że wszechstronne przyspieszenie postępu naukowo-technicznego jest sprawą szczególnie aktualną, uczestnicy narady uzgodnili wspólne opracowanie na podstawie programów narodowych — kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego na 15—20 lat jako bazy dla wypracowania uzgodnionej, a w niektórych dziedzinach i jednolitej polityki naukowo-technicznej w celu szybszego rozwiązywania wspólnymi siłami najważniejszych zagad-

nień w dziedzinie nauki i techniki oraz wdrażanie osiągniętych rezultatów do produkcji w zainteresowanych krajach na wzajemnie korzystnych warunkach.

Uznano za niezbędne wzmocnienie współpracy w dziedzinie normalizacji i unifikacji oraz rozszerzanie wymiany informacji o osiągnięciach naukowo-technicznych.

Uzgodniono, że w przemyśle maszynowym współpraca będzie nosić charakter kompleksowy i będzie ukierunkowana głównie na zapewnienie dla kluczowych gałęzi produkcji wysokojakościowych maszyn i urządzeń odpowiadających światowemu poziomowi technicznemu. Szczególna uwaga będzie zwrócona na rozwój elektroniki, techniki mikroprocesorowej i produkcji robotów przemysłowych.

Uczestnicy narady są zdania, że poprzez mobilizację własnych zasobów i intensyfikację wzajemnej współpracy można zapewnić rozwiązanie przez wszystkie kraje członkowskie problemu surowcowego i paliwowo-energetycznego. W tym celu kraje członkowskie RWPG będą realizować kompleksowe przedsięwzięcia zmierzające przede wszystkim do oszczędniejszego i racjonalnego wykorzystywania nośników energii i surowców, do zmniejszenia energo- i materiałochłonności produkcji, jak również do zmiany struktury produkcji oraz struktury zużycia surowców i nośników energii.

W celu stworzenia warunków ekonomicznych zapewniających realizację i kontynuację dostaw ze Związku Radzieckiego szeregu surowców i nośników energii dla pokrycia potrzeb importowych na poziomie określonym na podstawie koordynacji planów i wieloletnich porozumień, zainteresowane kraje członkowskie RWPG — w ramach uzgodnionej polityki ekonomicznej — będą stopniowo i konsekwentnie rozwijać strukturę swej produkcji i eksportu oraz realizować niezbędne w tym celu przedsięwzięcia w dziedzinie inwestycji oraz rekonstrukcji i racjonalizacji swego przemysłu w taki sposób, aby mogły one zaoferować Związkowi Radzieckiemu niezbędne mu produkty, w szczególności zaś artykuły spożywcze i towary przemysłowe powszechnego użytku, niektóre rodzaje ma-

teriałów konstrukcyjnych oraz maszyny i urządzenia o wysokiej jakości i odpowiadające światowemu poziomowi technicznemu.

Rozwiązania w tej dziedzinie możliwe do przyjęcia przez wszystkich zainteresowanych będą wypracowywane z uwzględnieniem obiektywnych uwarunkowań ekonomicznych ZSRR i innych krajów członkowskich RWPG oraz struktury produkcji i wzajemnej wymiany towarowej tych krajów. Zapewni to wzajemnie korzystną kompensację ponoszonych kosztów i stworzy możliwości dalszego pogłębiania stabilnej i długofalowej specjalizacji produkcji w ramach wspólnoty socjalistycznej.

Kraje RWPG opracują wspólne programy budowy elektrowni i ciepłowni atomowych do 2000 r.

Kraje RWPG ukierunkują swoje wysiłki i wzajemną współpracę na doskonalenie struktury produkcji hutniczej, podniesienie jakości i rozszerzenie asortymentu wytwarzanych produktów, zmniejszenie materiałochłonności wyrobów, zwiększenie produkcji stali wysokojakościowych oraz innych wysokojakościowych materiałów dla przemysłu przetwórczego.

Uzgodniono, że już w najbliższych latach — na podstawie wzajemnej współpracy oraz specjalizacji i kooperacji produkcji — ulegną istotnemu zwiększeniu produkcja i dostawy wyrobów chemicznych oraz zostanie zapewnione pełniejsze wykorzystanie zasobów surowcowych przemysłu chemicznego.

Uczestnicy narady uznają za pierwszoplanowe zadanie wszechstronny rozwój poszczególnych gałęzi kompleksu rolno-przemysłowego oraz współpracę w tej dziedzinie. Kraje RWPG skierują wysiłki na zwiększenie produkcji żywności poprzez wdrażanie nowych technologii oraz rozwój i doskonalenie bazy materiałno-technicznej rolnictwa i przemysłu spożywczego jak również na zwiększenie wzajemnych dostaw produktów żywnościowych w celu poprawy zaopatrzenia i struktury spożycia ludności.

W celu lepszego zaopatrzenia ludności w wysokojakościowe towary powszechnego użytku kraje członkowskie RWPG podejmą wspólne działania zmierzające do wzmoc-

nienia bazy surowcowej dla ich produkcji.

Kraje RWPG podejmą uzgodnione kroki w zakresie kompleksowego rozwoju wzajemnych powiązań transportowych, przewidujące w szczególności ściślejszą koordynację planów rozwoju transportu.

Kraje RWPG uważają za swój internacjonalistyczny obowiązek kontynuowanie — na obecnych sprawiedliwych zasadach — pomocy dla Wietnamu, Kuby i Mongolii w celu przyspieszenia rozwoju i zwiększenia efektywności ich gospodarki narodowej.

Kraje RWPG uważają w obecnych warunkach za konieczne usprawnienie mechanizmu współpracy w ramach RWPG tak, aby odpowiadał lepiej zadaniom doskonalenia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i podnoszenia jego efektywności.

W dalszym ciągu będzie tak że doskonalony obecny system kształtowania cen we wzajemnej wymianie handlowej i walutowo-finansowej instrumenty współpracy oraz będzie umacniana wspólna waluta — rubel transferowy.

Przywódcy komunistycznych i robotniczych partii oraz szefowie rządów krajów członkowskich RWPG uważają za konieczne również i dalsze konsekwentne rozwijanie współpracy gospodarczej z innymi krajami socjalistycznymi nie będącymi członkami RWPG.

Kraje RWPG będą w dalszym ciągu przestrzegać bryncypialnego kursu, zakładającego rozwijanie powiązań handlowo-ekonomicznych i naukowo-technicznych ze wszystkimi krajami świata na zasadach wzajemnych korzyści, równouprawnienia, nieingerowania w wewnętrzne sprawy partnerów i respektowania przyjętych zobowiązań międzynarodowych.

Uczestnicy narady wyrażają zdecydowane przekonanie, że konsekwentna realizacja przyjętych uchwał będzie nowym, ważnym impulsem dla dalszego rozwoju ich gospodarki i wzajemnej współpracy, wzrostu prestiżu i atrakcyjności socjalizmu na świecie oraz dla jeszcze ściślejszego i wszechstronnego umocnienia jedności krajów członkowskich RWPG połączonych wspólną podstawowych klasowych interesów oraz ideologią marksizmu-leninizmu.

## Utrzymanie pokoju i międzynarodowa współpraca

### Skrót deklaracji krajów członkowskich RWPG

Najwyżsi przedstawiciele Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Republiki Kuby, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej, Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zebrani w Moskwie na naradzie gospodarczej krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej uważają za swój obowiązek zwrócenie uwagi na rodów świata oraz rządów na konieczność podjęcia pilnych kroków na rzecz zapewnienia normalnego rozwoju międzynarodowych stosunków politycznych i gospodarczych w imię umocnienia pokoju w świecie i postępu ludzkości.

W deklaracji politycznej państw stron Układu Warszawskiego, przyjętej w Pradze 5 stycznia 1983 r. oraz wspólnym oświadczeniu kierowniczych działaczy partyjnych i państwowych LRB, CSRS, NRD, PRL, SRR, WRL i ZSRR w Moskwie z 25 czerwca 1983 r. został nakreślony konstruktywny i realistyczny program rozwiązania najbardziej aktualnych problemów światowych. Zgodnie z tymi dokumentami uczestnicy narady gospodarczej krajów członkowskich RWPG na najwyższym szczeblu potwierdzają swe zdecydowanie działania w interesie za-

pewnienia pokoju oraz uzdrowienia stosunków międzynarodowych w sferze gospodarczej.

Przywódcy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie państw i rządów krajów członkowskich RWPG, przyjmując za punkt wyjścia to, że sytuacja polityczna i gospodarcza w świecie, jak nigdy dotąd dotyczy interesów wszystkich krajów i narodów oraz wyrażają swą głęboką troskę z powodu wzrostu zagrożenia pokoju.

Koła rządzące USA usiłują wykorzystywać w swych celach politycznych również między narodowe powiązania gospodarcze. Wbrew ogólnie przyjętym normom stosunków między państwami zrywają osiągnięte porozumienia, organizują blokady handlowe, kredytową i technologiczną, sięgają po różnego rodzaju metody nacisku, embargo oraz sankcji, nawet w handlu żywnością wobec krajów odrzucających ich żądania i dyktat. Podejmują one próby narzucenia takiej samej linii swym sojusznikom, jak też innym państwom.

W szczególności ciężkiej sytuacji znajduje się przeważająca większość krajów rozwijających się. Wykorzystując wszelkie środki nacisku poli-

tycznego i ekonomicznego państwa imperialistyczne przetrzucają na barki narodów tych krajów ciężar kryzysu gospodarczego, nadal wznagają neokolonialny wysysk, dążą do stworzenia warunków, sprzyjających przenikaniu do ich gospodarki kapitału zagranicznego, przede wszystkim ponadnarodowych korporacji.

Jeśli chodzi o kraje członkowskie RWPG, zdecydowanie potępiają one i odrzucają kurs zmierzający do podważenia pokojowych podstaw stosunków między państwami, występują przeciwko wszelkim formom wyzysku, wszelkim próbom ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów, wykorzystaniu powiązań ekonomicznych jako środków na cisku politycznego, uważając to za brutalne naruszenie ogólnie przyjętych norm prawa międzynarodowego, zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Uczestnicy narady podkreślili, iż dalszy rozwój i doskonalenie współpracy, pogłębienie specjalizacji i kooperacji między krajami członkowskimi RWPG pomoże w rozwiązywaniu wspólnymi siłami najważniejszych problemów ich rozwoju gospodarczego, w tym w

zaspokojeniu potrzeb energetycznych, surowcowych i żywnościowych, przyspieszeniu opracowania i wdrożenia nowoczesnej techniki i technologii, w lepszym wykorzystaniu zasobów materiałowych i siły roboczej, potencjału wytwórczego i naukowo-technicznego.

Uczestnicy narady uważają, że ważne jest utrwalenie oraz pomnożenie wszystkich pozytywnych, osiągniętych w stosunkach międzynarodowych w okresie lat 70-tych, dążenie do wzrostu wzajemnego zaufania i rozwoju równoprawnej współpracy między państwami niezależnie od ich ustroju społecznego. W tym celu konieczne są konstruktywne wysiłki wszystkich państw, zarówno w sferze politycznej jak i ekonomicznej.

W obecnych warunkach niezbędnym wymogiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest zaprzestanie gromadzenia nowych środków jądrowych na kontynencie. W związku z tym państwa reprezentowane na posiedzeniu nalegają na zaprzestanie rozmieszczania amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu w Europie zachodniej i oświadczają, że jeśli zostaną podjęte działania prowadzące do wy-

cofania już rozmieszczonych rakiet, to jednocześnie będą podjęte kroki prowadzące do cofnięcia kontrpostępu. Stworzy to podstawę dla wznowienia rokowań mających na celu osiągnięcie odpowiednich porozumień w sprawie uwolnienia Europy od broni jądrowej.

Proponują nadal aktualne propozycje państw socjalistycznych co do niezwłocznego porozumienia w sprawie pełnego i powszechnego zakazu doświadczeń z bronią jądrową; zakazu militarystyki; przeszerzenia kosmicznej, stosowania siły w Kosmosie i z Kosmosu wobec Ziemi; zakazu i likwidacji broni chemicznej w skali światowej i jako kroku prowadzącego do tego celu jej likwidacji na kontynencie europejskim.

Kraje członkowskie RWPG opowiadają się za bardziej aktywnym wykorzystaniem potencjalnych możliwości rozwoju konkretnej współpracy z państwami kapitalistycznymi, jak też z ich przedsiębiorstwami i firmami.

Przywódcy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie państw i rządów krajów członkowskich RWPG uważają za pilną potrzebę za ktywizowania prac na rzecz

przebudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach oraz ustanowienie nowego międzynarodowego ładu gospodarczego.

Uczestnicy narady potwierdzają konieczność podniesienia roli Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz jej agend jako ważnego forum dla jednoczenia wysiłków państw na rzecz umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, sprzyjania rozwiązywaniu aktualnych problemów międzynarodowych. W tym celu kraje członkowskie RWPG gotowe są nadal aktywnie uczestniczyć w ich pracach. Opowiadają się one za jak najszerszym rozpoczęciem w ramach ONZ globalnych negocjacji w zakresie najważniejszych międzynarodowych problemów gospodarczych, zgodnie z uchwałami tej organizacji, z udziałem wszystkich państw i przy uwzględnieniu ich słusznym interesów.

Uczestnicy narady są przekonani, że obecnie, bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest, by wszystkie państwa i rządy, szeroka społeczność świata, wszyscy zdrowo myślący ludzie zeszli się na rzecz zachowania i umocnienia pokoju, powstrzymania wyścigu zbrojeń, rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego, normalizacji międzynarodowych stosunków gospodarczych w interesie wszystkich krajów i narodów.

## Rodaków rozmowy

# Bojkotuję bojkot

Zdawało się, że to słowo — podobnie jak plajta czy bankructwo — pozostanie sobie tam, gdzie jego miejsce: w lamusie pojęć nie znajdujących u nas zastosowania już od półwiecza. A jednak odgrzebanano je. Zrobili to ci sami, którzy sięgnęli po określenie — strajk, najpierw nadając mu sens robotniczego sprzeciwu; potem czyniąc z niego instrument paraliżujący życie w Polsce.

Przeczytałem niedawno to słowo, nabazgrane czymś kolorowym w zalaminie korytarza jednego z budynków na poznańskim Osiedlu Kopernika. „Bojkotujemy wybory” — brzmiał napis, zrobiony niewprawną ręką, albo na nią upozorowany. Zrobiło mi się smutno. Nie z powodu smarowania przez kogoś ścian nowiutkiego budynku, choć to też nie bez znaczenia. Zafasował mnie fakt malowania podobnych haseł przez kogoś, kto — można to przyjąć ze sporą dozą prawdopodobieństwa — bezkrytycznie wykonał zadanie, zleczone przez osoby doskonale zorientowane, po co umieszczać się w domach (bo na murach już coraz rzadziej) te różne „precz”, „...żyje” i tak dalej. „Niewidzialna ręka” — to była, przed paru laty, pożyteczna zabawa harcerzy, polegająca na niesieniu pomocy osobom starszym, nie w pełni sprawnym; służyła seniorom, dostarczała satysfakcji pomysłowym członkom zastępów i drużyn, czerpanej z czynienia dobra. Niewidzialna ręka, powielająca hasła, dyktowane przez zagraniczne rozgłoszenie, to zupełnie inna „zabawa”.

Można by na to machnąć ręką. W końcu podcaza dwu i pół minionych lat, działających nas od ogłoszenia stanu wojennego, bojkotem groziło grono aktorów, plastyków, literatów — i Polska się od tego nie zawaliła, choć prawdą jest i to, że z racji politycznych ambicji wspomnianych grup, społeczeństwo zostało pozabawione określonego kwantu artystycznych doznań. Teraz sprawy najpewniej przybiorą bieg podobny: lansowany przez radiostacje operująca polskim językiem bojkot wyborów nie spotka się z szerszym odzewem. Ludzie, w przeważającej masie, będą głosować, bo mają dość społecznego zamętu, sporów, skutków ciągłości produkcji w dół.

A jednak — napis na ścianie; jakaś, trafiająca się niekiedy, ulotka (według „Wolnej Europy”, kraj jest ulotkami „zarzucony”); fragmenty rozmów z użyciem terminu „bojkot” — skłaniają do głębszej refleksji. O co obecnie grupom cackiej opozycji w kraju chodzi? Wciąż o to samo; o powszechne negowanie wszystkiego, co potwierdza stabilizowanie się sytuacji wewnętrznej w Polsce, co wskazuje na powolne ale widoczne pokonywanie gospodarczych słabości. Punktem wyjściowym dla takich działań jest zdecydowana wrogość do socjalizmu, stawiana na pierwszym planie, z odsunięciem na plan dalszy interesów narodowych. Zosłepienie ekstremalnego kregu przeciwników politycznych socjalistycznej Polski zdaje się niezmienne: w imię swoich nierrealistycznych koncepcji gotowi nie tylko ryzykować koszmarną wojnę domową, lecz także granice ojczystego kraju i jego suwerenność.

Nie sprawdzili się ich przepowiednie, że po ogłoszeniu stanu wojennego „rząd zagłodzi ludność”. Nie ciągnął się też stan wojenny „w nieskończoność”, został zawieszony i zniesiony tak szybko jak tylko okazało się to możliwe. Falszywe były horoskopy co do niemożności odrodzenia ruchu zawodowego; związkowe szeregi liczą już ponad 4 300 000 i wciąż rosną. Nie znalazły potwierdzenia opowieści, że rząd

zawiesi wdrażanie reformy gospodarczej — przeciwnie, krok po kroku jest ona wcielana w życie, choć trudności co niemiara.

Więc skoro wszystko ostatnio nie tak przebiega, jak się nieprzejednanym wrogom polskiej rzeczywistości rościło — wypatrzyli w czerwcowych wyborach do narodowych rad kolejną sposobność do zaakcentowania swego istnienia. Zaskoczeni faktem, iż władze zdecydowały przeprowadzenie głosowania już teraz (propagandowo lepsze byłoby dla opozycji wygranie tematu „odsuwają wybory, bo się boją”), robią co mogą, by zakłócić ich przebieg. Póstawiając się poza nawiasem konstruktywnych sił politycznych, pragnących wpłynąć na bieg spraw w Polsce, odrzucając możliwość uczestnictwa w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego („nieważne skąd kto przychodzi, ważne dokąd zmierza”), opozycjoniści występują pod sztandarem, na którym nie widnieją żadne pozytywne hasła. Jest to zrozumiałe, gdy zważymy, iż grupy postsolidarnościowe w kraju nie silą się na żaden program; wystarcza generalny kurs na walce z socjalistycznym ustrojem.

A jeśli chodzi o bliskie już wybory do rad narodowych, to różnie proponowali — skreślić karty, wrzucić do urn same koperty; ostatnio wymyślił bojkot: pozostawać w domu i kwita bo głosowanie nie jest obowiązkowe; pójść do lokali wyborczych mało ludzi, to świat znów się dowie, że opozycja w Polsce działa.

Temu wszystkiemu towarzyszą przygrywki o niedostatecznie zdemokratyzowanej ordynacji wyborczej, niezadowolających rozwiązaniach dotyczących samodzielności rad narodowych i samorządów w nowej ustawie. Tu i tam „melodia” ta nawet chwyla. Zwłaszcza wśród ludzi, którzy nie zapoznali się z obu aktami prawnymi ani nie uczestniczyli w dyskusjach na te tematy. Tym osobom warto uprzytomnić, że krytyka ze strony opozycji w owej materii jest — pomijając stopień jej zasadności — klasyczną zastaną dymną. Sedno sprawy przecież wygląda inaczej: przeciwnikowi politycznemu chodzi o zredukowanie frekwencji wyborczej, o pomniejszenie znaczenia czerwcowych wyborów, dla propagandowego zdyskontowania ewentualnej porażki władz w Warszawie. Zasady głosowania oraz regulacje prawne, zawarte w nowej ustawie o radach nie mają tu większego znaczenia.

Udział w wyborach jest konstytucyjnym prawem każdego z nas. Jest on zarazem też obywatelskim obowiązkiem. Szczególnie wtedy, gdy państwo, będące ostoją narodowego bytu, znajduje się w nietalnym położeniu. Nie powinniśmy pozostawać na to obojętni. Ostatnio jest również dla naszej nieodległej przyszłości jakich wybierzemy radnych. Ignorując wybory, dając posłuch wezwaniom do ich bojkotu, czy też nie uczestnicząc w głosowaniu ot, tak sobie — stawiamy się w rzędzie tych, którzy nie chcą pomyślnego obrotu spraw w socjalistycznej Polsce i tych, którym obce jest patriotyczne myślenie o perspektywach rozwojowych Ojczyzny.

Bojkot — obce słowo. Bojkot — obce ogromnej większości Polaków, pojęcie. Odrzucone i serwowane nam od pewnego czasu w politycznym, antysocjalistycznym sosie. Nie dajmy się nim poróżnić ani struć. Przeciwdziałamy bojkotowym wezwaniom rozsądek i poczucie obywatelskiej odpowiedzialności.

WIESŁAW PORZYCKI



Fot. — Archiwum

— Pan profesor będzie głosować?

— Oczywiście. Jak każdy świadomy swoich praw obywatel, pójdę wybierać radnych w tę niedzielę. Pewnie dopiero pod wieczór, po powrocie z zielonej trawki, ale nie zrezygnuję z własnego wpływu na naszą rzeczywistość.

— Czy wpływ jednego wyborcy może być w ogóle zauważalny?

— Któryś głos przeważa szalę. Ale przecież wpływ pojedynczego obywatela na bieg spraw publicznych nie ogranicza się do aktu głosowania. To tylko epizod. Ważny, niezbędny, żeby uprawomocnić się mandat rady narodowej. Jednak nie tylko do udziału w wyborach ogranicza się aktywność obywatelska w naszym życiu politycznym. Mamy przecież prawo wpływać na postawy naszych reprezentantów w radach, w Sejmie. Mamy prawo się domagać, aby uwzględniali nasze życzenia, postulaty, nasze potrzeby życiowe. W tym celu musimy ich wprost poznać i wybrać. A potem, na spotkaniach osobiście, albo listownie informować o naszych poglądach, interesować się ich poczynaniami. W krańcowych przypadkach możemy domagać się ich odwołania, jeżeli źle reprezentują nasze interesy.

— Czy świadomość tych praw jest wśród Polaków powszechna?

— Czy świadomość, nie wiem. Ale świadomość politycznych uprawnień ogarnia coraz szersze kręgi społeczeństwa. Odbiciem tego jest ewolucja naszego systemu przedstawicielskiego, choćby nowa fundamentalna ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, która wejdzie w życie 17 czerwca, w dniu wyborów. Przecież ona się nie zrodziła z widzimisię rządu i Sejmu, lecz jest odpowiedzią na masowe zapotrzebowanie społeczne, na wolę narodu decydowania o sobie.

— Jako prawnik pan zapewne lepiej dostrzega i ocenia

# To będą wybory postaw

Rozmowa z prof. dr. Janem Wąsickim z Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu

ewolucję ludowladztwa. W czym się zawierają, w największym skrócie, te przemiany w ciągu 40 lat Polski Ludowej?

— Mogę powiedzieć, że dojrzałem razem z systemem ludowladztwa. Brałem udział we wszystkich wyborach, począwszy od referendum w 1946 roku i wyborów do Sejmu ustawodawczego w roku 1947. Dwukrotnie sprawowałem funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Poznaniu. Trzeba przypomnieć, że radni, aż do 1956 roku pochodzili z nominacji — byli delegowani do rad narodowych z ramienia partii politycznych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych.

Pierwsze wybory do rad odbyły się w 1957 roku. Obecna ordynacja wyborcza jest kolejnym krokiem w ewolucji demokracji przedstawicielskiej w PRL, rozszerzyła uprawnienia grup społecznych i organizacji do zgłaszania swoich kandydatów, zaś wyborcom stworzyła możliwość własnego wyboru, nie tylko głosowania „za” bądź „przeciw”. Jeszcze więcej demokracji obiecuje ustawa o radach. Czyni te instytucje samodzielnymi organami władzy, dosponującymi szerokimi uprawnieniami decyzyjnymi oraz pieniędzmi, niezbędnymi do realizacji wytyczanych celów. Obywatele — wyborcy, ich potrzeby są dla radnych głównymi punktami odniesienia. Tak, jak dla organów władzy wyższego szczebla opinia rady narodowej danego terenu powinna być miarodajna i zobowiązująca.

— Są głosy, że ta ustawa dozuje demokrację dość skąpo...

— Nadmiarem demokracji można się zachłysnąć. Od demokracji do anarchii często jest jeden tylko krok. I trzeba bardzo rozważnie ustalić granice. Wiemy, że w Polsce często mieliśmy nadmiar demokracji, i jako naród i jako państwo bardzo źle na tym wyszliśmy.

Swoją drogą ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym daje bardzo szerokie uprawnienia, bardzo daleko posuniętą samodzielność i demokratyczność postępowania. Stawia właściwie jedną granicę — samofinansowanie. Możemy się samorządzić, ale mamy tyle do wyboru czy kwiatki sadzić, czy zakładać filtry na kominy... Prawo do samodzielności finansowej społeczności lokalnych, ich rad narodowych nakazuje stąpać twardo po ziemi. Tam już nie można rzucać słów na wiatr. Za wszy-

stko, co się obieca, trzeba mieć czym zapłacić.

— Wróćmy do jutrzejszych wyborów. Czy obywatel, który wobec istniejącego porządku rzeczy wysuwa różne pretensje, może pozostać w zgodzie z własnym sumieniem, jeśli mimo to pójdzie głosować?

— On tym bardziej powinien pójść głosować. Tym bardziej powinien chcieć skrócić do dialogu z władzą. Bo komu innemu — jeśli się z wieloma sprawami nie zgadza — ma on przedstawiać swój punkt widzenia, tym bardziej jeżeli chce konstruktywnych zmian? Powinien zabiegać o jak najczęstsze spotkania z radnymi, z posłami i korzystać z okazji, do przekazywania im swoich opinii, domagać się, żeby je uwzględniali w działalności organów władzy, które reprezentują. Jeszcze raz podkreślam, że obecność przy urnie wyborczej jest tylko, fragmentem obecności obywateli w życiu politycznym ich kraju. Nie powinna być jednorazowym aktem wrzucenia ważnego głosu; po czym umywa się ręce. Kto pragnie konstruktywnych zmian i ma cokolwiek rozsądnego do zaproponowania, powinien wykonywać instytucje demokracji przedstawicielskiej, które istnieją. Może to być z pożytkiem dla ogółu.

— Wielu „uciekło” jednak w prywatność...

— Stanie z boku nic nikomu nie da. Kto pozostanie bierny, najwyżej będzie się czuł coraz bardziej nieszczęśliwy w poczuciu nieakceptowania tego systemu, w którym żyje.

Jutro są wybory. Nikogo do nich personalnie zapraszać się nie będzie. To będą nie tylko wybory radnych. Także — i przede wszystkim — wybory postaw obywatelskich, dokonywane osobiście przez każdego z dwudziestu paru milionów uprawnionych do głosowania Polaków. Wyboru każdy musi dokonać sam. Nie tylko gdy przyjdzie do lokalu wyborczego, skreśli kogoś lub nie, wrzuci swój głos do urny. Ale wcześniej — iść czy nie iść? Być czy nie być aktywnym? Próbować wywrzeć wpływ na teraźniejszość czy pozostać obojętnym w swoim ojczystym kraju?

— Dziękuję panu profesorowi za rozmowę.

Rozmawiał

TOMASZ TALARCZYK

Narody, państwa przeżywa ją różne okresy swojego rozwoju. Podlegają mniej lub bardziej korzystnym sytuacjom. Są jednak chwile w życiu narodów, które zmuszają do szczególnej refleksji. Rzucają jakby jaskrawy snop światła na całość spraw narodowych. W historii Polski takim momentem szczególnie stał się na pewno dzień 17 czerwca 1984.

Wybory do rad narodowych odbywały się w Polsce Ludowej wielokrotnie. Te wybory roku 1984 są jednak przecież pierwszymi wyborami powszechnymi po wstrząsach politycznych, społecznych, gospodarczych, emocjonalnych, które przeżyliśmy w ostatnich latach.

Wybory municypalne, komunalne odbywają się w większości krajów świata. Są normalnym sposobem funkcjonowania demokracji krajów cywilizowanych. A jednak te polskie wybory do wojewódzkich, miejskich, dzielnicowych i gminnych rad narodowych będą z uwagą obserwowane w świecie. Nie dlatego oczywiście, by kogoś poza nami in-

teresował dobór radnych do rad narodowych gdzieś w Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce, w Łódzku, w Mazowszu, w Śląsku, w Lubelskim, w Wielkopolskiej Wildzie. Któż w końcu w świecie o takich miejscowościach czy nawet dzielnicach słyszał... Ale o Polsce w świecie wiedzą. I w rozdarłej sprzeczności współczesności — Polska leżąca na skrzyżowaniu dróg i szlaków ongiś bitewnych, dzisiaj dyplomatycznych, handlowych zajmując miejsce ważne. Zgodnie z jej rzeczywistym znaczeniem. Zająmuje to miejsce nawet wtedy, gdy przeżywamy trudności. A może wtedy jeszcze bardziej świat nam się przygląda. Bo przecież kraj leżący w tak nerwalicznym punkcie Europy jest na pewno jednym z najważniejszych ogniw jej pokojowego ładu i stabilizacji.

I ci, którzy roją obłakające wizje zanegowania porządku jaltańskiego, zanegowania status quo osiągniętego w Europie na gruzach hitlerowskich Niemiec — Polskę jako użyteczny przedmiot swoich złośliwych dla naszych losów spekulacji stawiają na pierwszym miejscu.

My jednak czujemy się,

chcemy przeżywać swoje losy podmiotowo. Świadomie, w sposób własny.

Więc konieczna tu jest odpowiedź — jacy jesteśmy? My, Polacy. Jaka jest Polska. Dzisiaj, w czerwcu 1984.

A także — co nas wszystkich naprawdę łączy?

To nie są już lata siedemdziesiąte i nikt nie ukrywa róż-

# Jacy jesteśmy dzisiaj

nic nas dzielących. Chociażby zresztą chciał — nie udałoby mu się tego uczynić. Świadomość społeczna w Polsce osiągnęła stan wprost zmuszający do jawności życia publicznego.

Więc z tych wielu często bardzo istotnych różnic wszyscy sobie zdajemy dobrze sprawę. Ale nie one dzisiaj, w przeddzień 17 czerwca 1984 są najważniejsze. Dzisiaj jest istotne to, co nas wszystkich naprawdę łączy.

Bo tylko mrzonkami są na szczęście uparte roje-

nia patrzących na nas gdzieś tam z miejsc dla nich bezpiecznych z utęsknieniem, że może jednak — skoczmy sobie do gardła? Że może jednak tak że zaczniemy wykonywać samobójcze odruchy?

Na szczęście — są to tylko rojenia...

W homilii wygłoszonej na Monte Cassino 18 maja 1984

roku, w 40-lecie tej legendarnej bitwy, prymas Polski kardynał Józef Glemp wołał: „Najmilsi, czego dzisiaj od nas pragnie świat? Czego pragnie od Polski? Kiedyś pragnął „korytarza”, dziś pragnie zapory, może pragnie jeszcze krwi? Czyśmy tej krwi nie przelali już dosyć? A może za dużo?”

Nie chcemy być zaporą służącą cudzym interesom. Wiemy, że nasze miejsce jest tutaj. Między Bugiem a Odrą.

Bo nie jesteśmy nad Północnym brukiem Brukseli. Nasze miejsce jest tu — właśnie w

Dolsku, w Kaźmierzu, właśnie, na poznańskiej Wildzie. I ta Polska powinna się stawać rzeczywistością na miarę naszych chęci i realnych możliwości. A te — przecież istnieją. I mogą być coraz większe.

Na jednym z poznańskich zebrania przedwyborczych występując tam kandydat na radnego powiedział na koniec swojej szczegółowej analizy spraw miasta, dzielnicy: „Jest tyle do zrobienia! Właśnie — nasze możliwości tkwią w tym, że jest tyle do zrobienia. W każdej do daj dziedzicze naszego życia.”

Łączy nas wszystkich — duma narodowa. Z tysiącletniej historii, której bolesne miejsca są częścią nas samych, której zwycięstwa i osiągnięcia są naszym samopotwierdzeniem.

Ale łączy nas też — potrzeba wejścia na szeroki trakt rzeczywistego dobrobytu narodu. Doganiania świata, który niepowstrzymanie naprzód pędzi w wyścigu nauki, techniki, zdobywczy cywilizacyjnych. Łączy nas też — te 40 lat ludowej ojczyzny. Ze wszystkimi naszymi biedami, porażkami. Ale i z tym, jaka ta Pol-

ska dzisiaj jednak jest. Kto to czterdziestolecie Polski Ludowej przekreśla — siebie, wysięk, trud naszych matek, ojców przekreśla.

W jednym ze swych przemówień Wojciech Jaruzelski niedawno powiedział: „Przeciwnik może sobie mówić, że idea socjalizmu w Polsce zbankrutowała. Ale socjalizm to przede wszystkim sprawiedliwość społeczna. Fakt, że idea ta weszła tak głęboko w świadomość ludzi pracy, że stała się powszechnym postulatem, najżywiej odczuwaną potrzebą — to w istocie głosowanie za socjalizmem, to najtrwalszy do robek Polski Ludowej.”

Była ta Polska była w pełni taka, jak o tym marzymy, jak tego rzeczywistości chcemy, konieczny jest dalszy — dobrze, rozumnie zorganizowany wysiłek codzienny.

W dużej mierze rady narodowe będą instrumentem tej organizacji zbiorowych poczynań. I dlatego też, by nasz kraj ojczysty lepiej się rozwijał, wbrew tym, którym Polska się znowu roi jako kolejną „przedmurze” — Polacy pójdą do wyborów.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

# Portret bez ram

Zjawiam się w Zespole Szkół Zawodowych we Wrześni w nie bardzo odpowiednim momencie. Klasy maturalne żegnają się ze szkołą i są niepocieszone, że dyrektor Marian Bryl, zajęty rozmową, do nich nie przyszedł. Pamiątkowe zdjęcie jednak musi być z dyrektorem. Marian Bryl dyrektorską funkcję pełnił do ubiegłego roku, lecz nikt się do niego inaczej nie zwraca. Słucham mojego rozmówcy, przyglądam mu się i utwierdzam w przekonaniu, że z przejściem na emeryturę mógł poczekać.

— Dlaczego pan odszedł, dyrektorze? — pytam.

— Niełatwo mi było — przynajmniej — lecz uznałem, że nastąpiła ku temu odpowiednia pora. Trzydzięci lat tu przepracowałem, wystarczy. Aby odejście nie było dramatyczne, dla mnie oczywiście — zastrzegam — mam parę godzin lekcyjnych. Zresztą zostawiłem „testament” — śmieje się — co należy dalej robić, co budować.

— Nie lepiej samemu kończyć dzieło? — nie ustępuje.

— Bez przesady — odpowiadam — mój następcą nie zrobię tego gorzej niż ja. Zbierając się do odejścia przyglądałem się moim kolegom, którzy z nich będzie najlepszym dyrektorem, a który zastępcą.

— I zwierzchnicy nie mieli zastrzeżeń ani innych kandydatów? — dziwię się.

— Zaważył mój autorytet — spokojnie odpowiada dyrektor M. Bryl. Nie ukrywa, że zna swoją wartość i miarę tego, co zrobił, dla kierowanej przez siebie szkoły.

— Dostałem polecenie służbowe — wspomina — objęcia posady wicedyrektora szkoły zawodowej we Wrześni. Miałem już poza sobą pracę w Gostyniu i w Rawiczu. W Gostyniu reżynicy na zajęcia przychodzili z nożami w cholewach butów, byli starsi ode mnie. Uważałem, że was do dnia mi lat. Na przyjazd do Wrześni mogłem się nie zgodzić, lecz w tamtych latach, a był to 1951 rok, nie myślało się o sobie. Dla większości i dla mnie też, było oczywiste: władza każe, więc trzeba polecenie wypełnić, bo widocznie jestem tam potrzebny. Razem z dyrektorem Władysławem Żurawskim zamieszkaliśmy w hotelu za własne pieniądze, a potem na prywatnej kwaterze. Jakoś nie wpadliśmy na to, że pracodawca powinien nam zapłacić za hotel. Kto wtedy o tym pamiętał?...

— A szkoła, jaka była? — pytam.

— Niewykończony budynek z żelaznymi piecami, ławkami były deski oparte o krzesła. I na dodatek zmieniły się zasady organizacyjne szkół. Przeszły na własny ra-

chunek. Żałowałem, że przyszedłem i... zabrałem się do roboty. Dobrze, że znalazłem na księgowości — wzdycha dyrektor — bo księgowości nie było. Kończyłem pracę nieraz o drugiej w nocy. A tu trzeba było jeszcze zdobyć farby na malowanie ścian, zmienić podłogi. Po przydział farb jeździłem do ministra. Lata pięćdziesiąte, najgorsze lata stalinowskich wypażeń. Tak, psoczyłem, że tu jestem i pracowałem jak w amoku. Przedsiębiorstwo wykonujące posadzki zgodziło się zrobić je w szkole w terminie dogodnym dla siebie,

## Szlakiem 40 lecia

to znaczy zimą. Nie miałem wyboru. Lecz po schodach musieli chodzić uczniowie, więc najpierw kładło się lastrico po jednej stronie a potem po drugiej. Podłogi też wymieniało się stopniowo. Dyrektor zamyslał się. To była harówka przez wszystkie lata. Bo w rok po moim przyjeździe zaczęła się budowa warsztatów szkolnych. Warsztaty — ożywia się — to moje ukocone dziecko.

I tłumaczy mi, że szkoła zawodowa nie może istnieć bez warsztatów. Nie zastąpią ich praktyki w zakładzie pracy, bo zakład na produkcję i nią jest zainteresowany najpierw, a potem uczniami. Co innego w przyszkolnym warsztacie. Pod warunkiem oczywiście, że są właściwie wyposażone i zorganizowane, a produkcja sensowna. Tak jak u nich. W ubiegłym roku wykonali plan za 33 miliony złotych. Ich wyroby mają dobrą markę i nie ma kłopotów ze zbytem. O warsztatach dyrektor może opowiadać nieskończenie.

— Pani wie — zwierza się — że ja dzień rozpoczynam od obejrzenia warsztatów. Muszę tam zajrzeć — śmieje się. — Był okres kiedy chciałem zostać kierownikiem warsztatów. — Idziemy asfaltową drogą najpierw do jednego warsztatu, potem drugiego. Cały ten teren budynków szkolnych zajmuje pięć i pół hektara. Na szczycie słońce świeci, panotofle mam wygodne, więc obejdę te szkolne włości. Wiem, że nie omienni niczego, żadnego zakamarka. Pierwsze, co uderza; to czystość. Drogi między budynkami pełne zieleni, przy maszynach nie walają się opilki metali. Wszystko porządnie poukładane. A dyrektor w swoim żywiole. Opowiada.

— W 1952 roku rozpoczęliśmy budowę warsztatów. W dwa lata później budowa by-

ła zakończona według wtedy obowiązujących norm. Nieotynkowany budynek, bez masy, gdy padało, to suchą nogą nie można było dojść. A ja lubię porządek, nie cierpię prowizorki. Mój zwierzchnik chętnie przystał na to, że będę się zajmował sprawami inwestycyjnymi, więc zacząłem działać. Maszyny do warsztatu ściągaliśmy z różnych fabryk, od „Cegielskiego” również. Nasi uczniowie w znacznej części rekrutowali się z okolicznych wsi, potrzebny był im internat. Już mieliśmy zacząć jego budowę w 1956 roku, gdy przyszły wydarzenia październikowe. Z wielkim trudem udało się internat postawić w trzy lata później. Nie miałem wątpliwości, że szkoła liczyć musi przede wszystkim na siebie. Warsztaty muszą zarobić na szkołę — postanowiłem i nie pomyliłem się. Z pieniędzy, które one zarobiły, robiliśmy drogi, budowaliśmy świetlice, całe zaplecze socjalne, boiska, z internatu do szkoły doprowadziliśmy centralne ogrzewanie. Udało się, kawałek po kawałku, wykupić ziemię przylegającą do szkoły i zaraz coś na niej wyrastało. Następnie pomieszczenia warsztatowe, biurowiec warsztatów, w którym mieszczą się też izby lekcyjne, bo w szkole tłok, a w ubiegłym roku strzelnica na lekcje przy sposobieniu obronnego.

— Tylko rozbudować budynek szkolny, mi się nie udało — z dezaprobatą dla siebie stwierdza dyrektor i nie ma w tym stwierdzeniu poży. — Ale rozbudujemy — mówi autorytatywnie i pokazuje miejsce wzdłuż trawnika, gdzie stanie dodatkowe skrzydło, w ramach remontu kapitalnego, i sala gimnastyczna. Prowadzi mnie do równo ułożonej, szerty cegieł obok szarego budynku. — Jak tylko przeniesiemy magazyn, mój następcą zmodernizuje pomieszczenia, będzie prawie dom kultury. Szkoła — w szkole — dla szkoły.

— Wiem, że dyrektor pełnił też funkcję sekretarza propagandy Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR we Wrześni w latach 1976—78, teraz włączył się czynnie w przygotowanie wyborów.

— To wszystko prawda — potwierdza — to funkcje społeczne, ale w naszej szkole trzeba jeszcze...

Na palcu dyrektora ma obrączkę, więc starczyło mu czasu na życie prywatne, myśli. Widocznie moje spojrzenie było dość wymowne, bo Marian Bryl przynajmniej, że zapytany kiedyś o hobby, odpowiedział: praca.

— I jest to hobby z wyboru, nie z konieczności — dodaje. — Nie znaczy to, że byłem niezastąpiony — ani przez

16 lat wicedyrektorstwa, ani przez 17 lat dyrektorstwa. Nie byłem sam. Wiedziałem, na co kogo stać. Nie żądałem od nauzcycieli rzeczy niemożliwych. Przede wszystkim nie żądałem od ludzi, aby każdy potrafił to samo. Kiedy patrzę w przeszłość, to widzę, że wiele rzeczy robiło się spontanicznie, czasem wbrew przepisom, zawsze systematycznie i konsekwentnie. Plany miałem perspektywiczne. Ten system zdał egzamin. Wszyscy byliśmy pełni zapału. W naszym gronie w tamte dni jedyną kobietą nauczycielką była moja żona. Gdy odchodziłem na emeryturę, pracownicy kuratorium powiadomili, że cenią mnie za to, iż w załatwianiu spraw nie chodziłem do szefów. Przynajmniej, że zaskoczyło mnie to. Postępowałem tak, ponieważ nie było potrzeby chodzenia wyżej. Jeżeli szkoła, taka jak nasza, dobrze jest prowadzona, to nie potrzebuje niczyjej laski. Nigdy nie narzekałem na brak pieniędzy. Nawet z komitetu rodzicielskiego nie brałem, choć czasem biefowałem. Ziecałem pracę, gdy nasze konto było puste, ale zawsze płaciłem w terminie.

— Mało brakowało — wspomina — a mojej szkoły nie byłoby we Wrześni. Wybudowana przed 1939 rokiem ze składek społecznych dla upamiętnienia strajku dzieci wrzeńskich miała być szkoła podstawową i kiedy w powojennym okresie do szkół dorósł wyż, społeczeństwo domagało się, aby oddano ją szkolnictwu podstawowemu. Chodziłem wtedy na spotkania, przekonywałem, chodziłem też do zakładów pracy i zbierałem oświadczenia, że czekają na jej absolwentów.

Bo w ministerstwie ktoś wy myślił, że będą kształcili fachowców dla budującej się w Koninie elektrowni. Potem okazało, że Konieńskie poradziło sobie samo. We Wrześni patrzono na nich bez sympatii. Uznano szkoły to były wtedy technika mleczarskie i weterynaryjne. Stabilizacja zaczęła się od momentu, gdy powstało technikum elektroniczne. Teraz chodzenie tutaj nobilituje Zakłady pracy: „Tonsil”, „Merament”, „Mikroma” na pniu kupują absolwentów. A na studiach jak oni sobie świetnie radzą!

— Dyrektorze — przerywam — miał pan mówić o sobie...

— Mówię o sobie — uśmiecha się. — Przecież ja już ucze trzecie pokolenie. Założyłem wiele przedsiębiorstw w połowie rekrutującej się w naszych absolwentów. Mam 1200 uczniów i 66 etatowych nauczycieli, 22 dochodzących z zakładów pracy. Ci inżynierowie z produkcji, to konieczność. Dzięki nim — zapala się — wszystko co najnowszego w technice, trafia do naszej szkoły. Inaczej

Dokończenie na str. 10

BARBARA GRZEGORZEWSKA

# WSZYSTKO O GŁOSOWANIU

JESLI NIE WIESZ...

...gdzie znajduje się Twój lokal wyborczy, na bo pyta- nie łatwo znaleźć odpowiedź. Adresy okręgów oraz obwo- dów wyborczych opublikowano na specjalnych, rozplaka- towanych w wielu miejscach ogłoszeniach. Zobacz, czy w- klatce schodowej Twego domu nie ma wywieszki infor- mujacej o adresie lokalu wyborczego. Ewentualnie zapytaj kogoś z sąsiedzi. Głosowanie odbywa się w tych samych lokalach, w- których były wyłożone spisy wyborców, od godz. 6 do 20.

Ponadto mieszkańcy Poznania informację o siedzibach lokali wyborczych mogą uzyskać telefonicznie:

	Komisja Wyborcza	Biuro Wyborcze
Poznań miasto	530-30	530-30
Grunwald	660-318	606-19
Jeżyce	436-52	411-524
Nowe Miasto	513-38	553-63
Stare Miasto	549-15	549-15
Wilda	331-951	33-18-56

## KTO MA PRAWO GŁOSOWANIA

Głosować mają prawo obywatele, których nazwiska umie- szczone są w spisach wyborców. Ponadto uprawnieni do głosowania są obywatele, którzy do 9 czerwca włącznie do- konali zameldowania na pobyt czasowy, obejmujący dzień 17 czerwca i uzyskali zaświadczenie o prawie do gło- sowania. Obywatele ci głosują w obwodzie wskazanym w za- świadczeniu, po złożeniu zaświadczenia Obwodowej Ko- misji Wyborczej.

Ponadto Obwodowa Komisja Wyborcza dopuści do gło- sowania obywateli, którzy po 9 czerwca zmienili miejsce pobytu stałego i fakt ten udokumentują odpowiednim wpi- sem o zameldowaniu w dowodzie osobistym. Obywatele ci głosują w obwodzie, na terenie którego zostali zamel- dowani. Obywatele, którzy powyższych warunków nie speł- niają i w szczególności będą przebywać 17 czerwca poza stałym miejscem zamieszkania i nie będą posiadali za- świadczenia o prawie głosowania — nie będą mogli sko- rzystać z przysługującego im prawa głosowania.

## ILE KART

Każdy obywatel po przybyciu do lokalu wyborczego przedstawia Obwodowej Komisji Wyborczej dowód oso- bisty lub inny dokument na podstawie którego można usta- lić jego tożsamość. Jeżeli wyborca nie ma takiego doku- mentu może powołać się na świadectwo dwóch wiarygod- nych osób znanych Obwodowej Komisji Wyborczej.

Mieszkańcy Poznania otrzymują cztery kar- ty do głosowania:

— dla wyboru radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej, wybieranych w okręgach wyborczych;

— dla wyboru radnych WRN, wybieranych z listy wo- jewódzkiej;

— dla wyboru radnych Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu;

— dla wyboru radnych Dzielnicowej Rady Narodowej. Obywatele pozostałych miast i wsi otrzymu- ją trzy karty do głosowania i to:

— dla wyboru radnych WRN, wybieranych w okręgach wyborczych;

— dla wyboru radnych WRN, wybranych z listy woje- wódzkiej;

— dla wyboru radnych rady narodowej stopnia podsta- wowego (miejskiej, gminnej lub miasta i gminy).

## JAK GŁOSUJEMY?

Obywatel po otrzymaniu kart do głosowania w zależ- ności od swej woli dokonuje wyboru na których z przed- stawianych mu kandydatów oddaje swój głos. Obywatel, oddając kartę do głosowania bez skreśleń głosuje na kan- dydatów wybieranych w okręgach wyborczych do WRN, MRN, DRN, GRN i rad miasta i gminy, umieszczonych na pierwszym miejscu w poszczególnych mandatach.

Przy głosowaniu bez skreśleń na radnych WRN wybie- ranych z listy wojewódzkiej oddaje się głos na kandyda- tów umieszczonych na karcie do głosowania do pozycji 30 włącznie. Kandydaci skreśleni na kartach do głosowania nie otrzymują głosu wyborcy.

## GDZIE, ILU WYBIERAMY RADNYCH

W Poznańskim do rad narodowych wszystkich stopni kandyduje łącznie 7200 osób. 17 czerwca wybierzemy 3600 radnych.

Wojewódzka Rada Narodowa liczyć będzie 200 radnych, Miejska Rada Narodowa w Poznaniu 120 radnych, dzielni- cowe rady narodowe liczyć będą od 80 do 100 radnych: na Grunwaldzie — 100 osób na Jeżycach — 80, na Nowym Mieście — 100, na Starym Mieście — 100 natomiast na Wildzie — 80. Natomiast pozostałe miejskie i gminne Rady Narodowe oraz rady narodowe miast i gmin liczyć będą od 30 do 90 radnych.

— Eee, wielkie obniżki zeszlorocznych dzemów, albo niektórych zegarków. A inne ceny ile wzrosły?

— Rzeczywiście — zgodził się — ale przecież ceny nie zależą od „widzimisie”, władzy, lecz są odbiciem ogólnego stanu gospodarki. Przy lepszej organizacji, wydajniejszej pracy koszty produkcji byłyby niższe.

Tu już ktoś nie wytrzymał i zapytał obcesowo: — Dużo panu płacą za takie optymistyczne gadanie?

— Wicie państwo — on na to — ja tak naprawdę myślę, chociaż zarabiam średnią krajową i lekko mi nie jest. Dość dobrze zdaję sobie sprawę z obecnych za- grożeń i niebezpieczeństw, ale nie poddaję się im, nie przesłaniają mi one całego widoku teraźniejszości. Jestem realistą i racjonalnym optymistą. Nie wynika to z naiwnej wiary, iż musi być lepiej, lecz z przeświadczenia, że tworzone są warunki, w których każdy z nas może coś zrobić, by było rzeczywiście lepiej.

Zdenerwował nas. Wiadomo, że wszyscy chcą, by w kraju działo się rzeczywiście dobrze.

— Oczywiście, że chcą — przyznał on — tylko, że z tym chęciem... Moja znajoma ma kilkuletniego syna, niedawno zapytała ją: — Mamo, czy żeby mieć dziecko wystarczy chcieć, czy trzeba jeszcze coś zro- bić? Jak więc panowie widzicie, nawet żeby zostać ro- dzicem samo chęć nie wystarczy, a co dopiero, by naprawić funkcjonowanie państwa.

— Słyszycie — zaszeptał znowu emeryt z tyłu — nie dosyć że optymistą, to jeszcze świntuszy!

Niełatwo być dzisiaj optymistą. A książek jednak star- czyło. Dawali po dwie powieści Jerzego Andrzejew- skiego i Jana Dobraczyńskiego. Każdy kupował oby- dwie. Dziwne, ale myślę, że pozostawiać powieści co- raz trudniej.

WALERIAN IGNASIAK

W kolejkach po książki najróżniejsi ludzie obecnie stoją. Ale ten mężczyzna był inny. Już na pier- wszy rzut oka wyróżniał się z otoczenia — zda- wało się, że bije z niego jakaś dziwna siła, chociaż tak samo jak pozostali noga za nogą posuwał się w dłu- gim ogonku. Zaintygowany jego odmiennością spróbo- wałem nawiązać z nim konwersację. — Co za czasy — zagaiłem dyplomatycznie — nawet żeby delektować się lekturą musi człowiek ileś godzin ostać.

Nic, uśmiechnął się jedynie. Ciągnąłem więc: — Cie- kawie, czy aby wystarczy dla nas?

— O, nie ma obawy — odparł z wielką pewnością siebie, która udzieliła się również mnie. Spokojniejszy wylustrowałem opowieści sąsiada z koleжки: — Nieda- wno zajeżdżał tu czerwony „Ford”, kierowca podszedł do ekspedientki i mówi: — Pięćdziesiąt książek popro- szę. — Ona zdziwiona pyta się: — Jakich? A on: — 22 na 16 centymetrów, bo taką mam półkę.

Ktoś inny zaraz dorzucił:

— Ale najgorsi są spekulanci, wykupią, a potem od- sprzedają z ogromnym zyskiem. Co tam jednak książ- ki, że wszystkim tak się dzieje i to panie, tyle lat po wojnie.

— No, teraz nie jest już źle, rok, dwa lata temu było gorzej — włączył się nagle ten dziwny facet, który zaciekawił mnie od samego początku.

Spojrzelismy na niego zdziwieni. Trochę jakby się zmieszali i pospieszenie wyjaśnił:

— Bo tak w ogóle, to ja jestem optymistą.

Tu nas zatkano. Chory, czy co? Żeby w publicznym miejscu do optymizmu się przynawać?

— Nie wierz mu pan — zaszeptał stojący za mną starszy mężczyzna, który niedawno perorował o cięż- kiej doli emerytów — ja widziałem prawdziwych opty- mistów i entuzjastów. Zaraz, kiedy to było? Chyba wkrótce po wojnie, a także w latach pięćdziesiątych.

Tamci to przynajmniej wyglądali, na sam ich widok chciało się śpiewać i maszerować na rusztowania. A gdzie, panie, temu do nich? Jaki z niego optymistą, zwyczajna ofiara propagandy.

— Coś w nim chyba jednak jest... — zaoponowałem niemiłosiernie.

— Bo ja wiem? Może symulant albo — tu facet jeszcze bardziej ściszył głos — to prowokacja. No, po-

## Wczoraj — dzisiaj — jutro

# Czy wystarczy chcieć?

wiedz pan sam, w dzisiejszych czasach, na szarym koń- cu długiego ogonka, optymistą...

— Nieprawdopodobnie — stwierdziłem — ale możli- we. Tyle się teraz mówi o zjawiskach paranormal- nych. Trzeba go trochę wybadać.

Zaczelismy od stereotypowego pytania:

— Od dawna jest pan już optymistą?

— Nie, raczej nie. Chociaż kiedyś nikt się nad tym nie zastanawiał. Dopiero jak zaczęły się kłopoty, to nie- którzy wpadli w czarnowidztwo. Mnie ono nie grozi, choć nie powiem, abym był stuprocentowym optymis- tą, nie wszystko bowiem, co widzę, pochwalam...

— A jak u nas jest, każdy widzi — wpadł mi mu w słowa, wskazując przy tym na kłębiący się tłum.

— Większość ludzi dostrzega jedynie to, co chce wi- dzieć. Oprócz zjawisk niepokojących, utrudniających wyjście z kryzysu, są także — a nawet jest ich chyba więcej — pozytywne.

**KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA \* KULTURA**

W latach pięćdziesiątych szeroko znany był w świecie polski plakat, potem przez czas jakiś szczególnie prestiżem cieszyła się polska scenografia, teraz tą eksportową dyscypliną naszej plastyki jest tkanina artystyczna. Cykl wystaw poświęconych dorobkowi czterdziestolecia zainaugurowała właśnie w Warszawie retrospektywa polskiej tkaniny. Także w Poznaniu cykl „prezentacji czterdziestolecia” otwiera w Arsenale ogólnopolska poplenerowa wystawa tkanin, gromadząca prace powstałe na licznych plenerach tkackich, organizowanych przez poznańskie środowisko plastyczne. Dłaczego właśnie tkanina, a nie na przykład malarstwo czy grafika, przeżywa u nas tak dynamiczny rozwój?

Przyczyn zapewne jest wiele. Nie sposób nie odwołać się tutaj do bogatych, sięgających jeszcze czasów „Ladu”, tradycji polskiego tkactwa, tradycji tak bardzo po mocnych zwiastującej młodym, chociaż bynajmniej nie po to, by je kontynuować, ale aby mieć przeciwko czemu się buntować. Podstawowej przesłanki owego renesansu polskiego tkactwa szukałbym jednakże gdzie indziej. A mianowicie w głębszych przeobrażeniach, jakie dokonały się ostatnio w samej plastyce.

Sztuka współczesna sprawia wrażenie, jak gdyby możliwości artystyczne poszczególnych jej dyscyplin wyraźnie się wyekspluowały. Wszystko to, co najciekawsze i najbardziej twórcze w plastyce, rozgrywa się teraz na pograniczach rozmaitych dyscyplin, gatunków i rodzajów twórczości. A polska tkanina artystyczna jest taką właśnie sztuką z wielu pograniczy: malarstwa i form przestrzennych, rzeźby i sztuk użytkowych. Polscy tka-

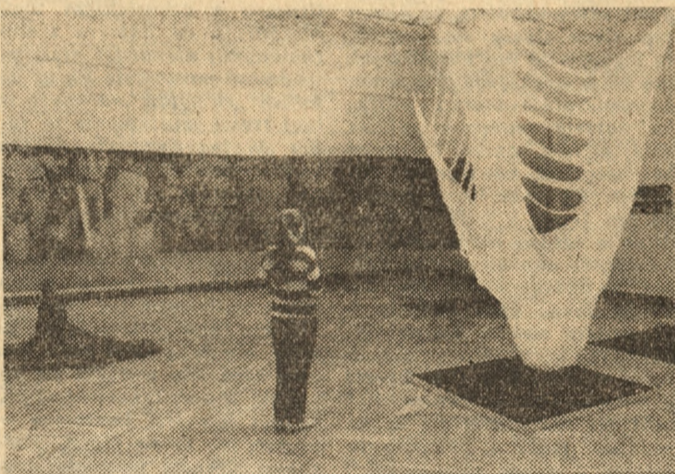
cze nie tyle pielęgnują tradycje swojego rzemiosła i warsztatu, co poszukują wciąż nowych obszarów penetracji, śmiało wchodząc w rejony tradycyjnie zarezerwowane dotąd dla innych dyscyplin

to, że często jest to nowoczesność „z drugiej ręki”. To, co w malarstwie zbanalizowało się już poprzez masowe powielanie pomysłu, ma jeszcze szansę odżyć w tkaniu. To, co zdewaluowało

rócić do samej wystawy Bar dzo efektownie prezentują się na niej tematyczne cykle tkanin Stefana Popławskiego, świetne chociaż nie tak na sposób teatralny wyeksponowane, jak w galerii rafańskiej. „Ostatnia wieczerza”, oraz wyraźnie słabsza, komiksowa, „Marylin Monroe”. Zwracają uwagę swą ekspresją formy przestrzenne Christine Vankrukelsven-Wróbelskiej oraz Henryki Zaremby. Frapują swą wyszukaną urodą i elegancją materii prace Emilii Domańskiej.

W sali obok, druga, także poplenerowa wystawa pt. „Wiklina”. Wspólne dla wszystkich uczestniczących w tej wystawie plastyków jest tutaj wiklinowe tworzywo, zdu miewa natomiast bogactwo możliwości, jakie ono im stwarza. Plenery plastyczne w Nowotomyskiem i na Ziemi Zbąskiej mają już za sobą bogate, sięgające 1970 roku, tradycje i są świadectwem autentycznego zainteresowania grupy plastyków-projektantów wciąż stanowczo niedocenianą u nas wikliną, z taką łatwością poddającą się ingerencji plastyka z dobrym smakiem i wyobraźnią. Było kiedyś takie hasło: „piękno płaci”, pojmowane jako zachęta i doping dla wzornictwa przemysłowego. Cóż, kiedy teraz akurat kicz i tandeta są bardziej w cenie. Oglądałem poplenerową wystawę wikliniarską w trakcie „Jarmarku Świętojańskiego”. Wszędzie wokół Arsenalu tyle masowo produkowanej tandety, tutaj tyle prostoty, dobrego smaku, piękna naturalnego tworzywa. Ale wyroby z wikliny są tylko do oglądania, a tandeta jest jednak na sprzedaż...

## Sztuka z wielu pograniczy



Na zdjęciu: fragment ekspozycji poplenerowej tkanin. Fot. „Głos” — R. Królak

Uprawiają tkane malarstwo i rzeźbę z włókna, odrywają tradycyjnie płaski i ściśle dekoracyjny gobelin od ściany, nadając mu charakter autonomicznej kompozycji przestrzennej. Jednym słowem nie tyle jest to już teraz rzemiosło artystyczne, co po prostu posługująca się tworzywem włókninowym i szalunem nowoczesna plastyka.

Aby jednak nie popaść w przesadę komplementów, warto może zwrócić uwagę na

Wypada już jednak pow-

Wypada już jednak pow-

Wypada już jednak pow-

Śródmieście stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej zyskało nowy akcent architektoniczny, który zarazem zapoczątkowuje zabudowę chyba ostatniej ze znaczących, a noszących jeszcze ślady wojennych ubytków, ulic — Friedrichstrasse. Od prawie siedmiu tygodni zdobi tę ulicę nowo wygmach znanego teatru rewii — „Friedrichstadt-palast”. Przedtem mieścił się on niedaleko stąd, w starym budynku, pobudowanym kiedyś z przeznaczeniem na halę targową, a później przystosowanemu na potrzeby cyrku. Z kolei przez wiele lat miał tam swoją siedzibę własne „Friedrichstadt-palast”. Od 27 kwietnia zespół tego teatru gra na swojej nowej scenie przy Friedrichstrasse 107, w budynku zbudowanym specjalnie dla jego potrzeb. Jego techniczne wyposażenie należy do najnowocześniejszych w Europie.

W NRD, gdzie wszelkie budynki wznosi się szybko i zgodnie z zapowiedzianymi planami, nie bez dumy podkreśla się już budynek teatru „Friedrichstadt-palast” w

nywano tylko 39 miesięcy, a pracowali przy nim ekipy ze 130 przedsiębiorstw. Z pewnością nie bez znaczenia było to, że wiele z nich wniósł doświadczenia ze współudziału w budowie takich nowoczesnych i reprezentacyjnych obiektów, jak Pałac Republiki, Centrum Sportu i Wypo-

### U sąsiadów za Odrą

## Piękniejszy niż sen

czynku, czy zespół nowych klinik uniwersyteckich „Charite”.

Głównym pomieszczeniem nowego teatru jest wielka sala, mieszcząca 1900 widzów. Wspaniała akustyka sprawia, że głos ze sceny znakomicie dociera do każdego słuchacza. Scena (24 metry szerokości, 10 metrów wysokości) ma przedscenę, która może być wykorzystywana w różnych wariantach; stosownie do potrzeb — jako arena cyrko-

wa, lodowisko lub basen z fontannami.

Główna scena obrotowa ma 18 metrów średnicy, a obrazy sceniczne mogą być bardzo szybko zmieniane dzięki znajdującym się na zapleczu dodatkowym scenom — tylnym i bocznym. Sala i scena mają doskonałe oświetlenie,

które zapewnia tysiąc reflektorów, a ponadto po raz pierwszy zastosowane w teatrach NRD oświetlenie laserowe. Poza dużą salą budynek „Friedrichstadt-palast” mieści także małą dla 240 widzów. Wystawia się tam farsy i komedie.

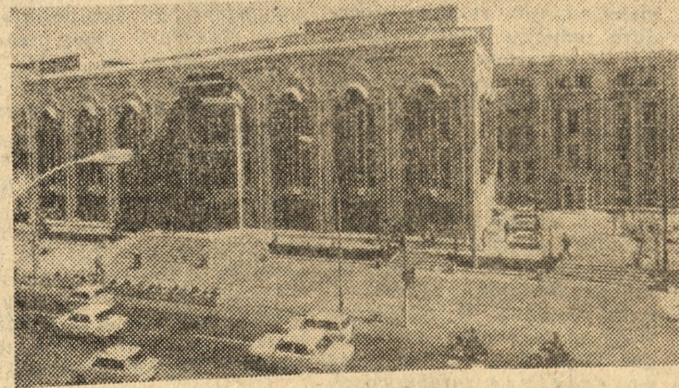
Polepszyły się warunki pracy wszystkich sześciuset pięćdziesięciu pracowników teatru. Aktorzy otrzymali dobrze wyposażone garderoby, balet i orkiestra — sale

prób, a ponadto urządzono niezbędne teatrowi warsztaty — stolarski, ślusarski, pracownię obuwniczą, malarską.

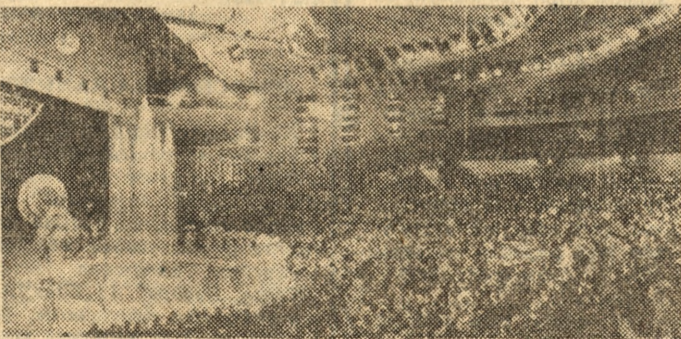
Premierowe przedstawienie w nowej siedzibie nazwano tytułem, zawierającym nowy adres teatru: „Premiera: Friedrichstrasse 107”. Wystąpił w nim artyści teatru berlińskiego i — jak zawsze w wystawianych przezeń rewiach — również artyści z wielu krajów Europy, zaś w rewii na lodzie niedawne mistrzyni jazdy figurowej na łyżwach — Gabi Seyfert i Christine Errath.

Berlińczycy znowu mają okazję odwiedzić swój „Friedrichstadt-palast” w jego stałej siedzibie. Teraz nowej, dającej teatrowi sporo większych niż dawniej możliwości inscenizacyjnych. Dał temu wyraz podczas otwarcia teatru jego dyrektor, Wolfgang E. Struck: — Mamy siedzibę piękniejszą niż mogliśmy sobie wymarzyć, a nasza stolica otrzymała teatr rewii, który w swoim rodzaju należy do największych osiągnięć europejskich.

T. K.



Berlin, Friedrichstrasse 107 — taki jest adres i tytuł pierwszej premiery nowego „Friedrichstadt-palast”.



Widok na wielką salę, na przedsceniu basen wodny z fontannami.

Fot. — „Neues Deutschland”

### KSIAZKA

## Otwarte drzwi

Jest poetą rozpoznawanym na pierwszy rzut oka, o niewyczerpanej zdawałoby się możliwości budowania charakterystycznych dla siebie obrazów i metafor. Swobodnie wymija przy tym rafał manieryczności, nie tworzy replik wcześniejszych swoich wierszy, ciągle na nowo przeżywa świat, z absolutną pokorą i naiwnością dziecka. Tą naiwnością, która wydaje się być źródłem poezji najczystszej:

(...) dziecko co nie prawie nie wie największy poeta tego padółu

„Idę z garbem literatury” — powiada poeta i wyznanie to brzmi naprawdę rozpaczliwie, bo ujawnia mimochodem dramat poety — człowieka o wrażliwości dziecka i świadomości osoby dojrzalej. Powstałe sytuacja wyboru:

otwieram furtkę wychodzę ale nie mogę iść dalej wracam do siebie zostawiam wszystko na swój rachunek rozbijam szybę to mój protest odbite słońce w skrawkach szyby opromieni niejedno życie i mój szlak Josu

Wybór jest jednoznaczny, podjęty z całą świadomością konsekwencji: „wracam do siebie”. „Do siebie” znaczy do tego świata, który kształtuje pierwotną wrażliwość człowieka, gdzie:

mądre oczy śpiewne ręce i matek i ojców srebrne wieniec

Świat, gdzie można jawnie i bez wstydu zazdrościć kobietom wielkich piersi, bo:

chciałbym mieć też takie piersi przyciągałbym przygarniałbym wszystkich a tak a tak muszę pisać liche wiersze które nie obejmą świata

Ten właśnie świat poeta opuszcza czasem, ale tylko po to, by „najeść się cierpienia”. Tak łatwo przechodzi z jednej rzeczywistości w drugą, wystarczy mu zamknąć lub otworzyć drzwi. Ale gdzie naprawdę szukać autora tych słów:

szukajcie mnie tam gdzie mnie nie ma prawdziwe życie jest nieobecne na ziemi

Znajduję jeden — koronny moim zdaniem — dowód niezatartej bytności poety w świecie realnym. Jeśli przyjąć, że światło i ciemność symbolizują dwie różne rzeczywistości, to tytuł tomu „Światłolubne” i w ogóle motywy światła w tych wierszach wskazują na to w jakim naprawdę świecie żyje poeta. Wbrew pozorom, wbrew odruchowi ucieczki, wbrew cierpieniu. Być może żyć można w świecie nierealnym, mitycznym, w którym wszystko jest zawsze tak jak było, ale człowiek spełnia się tylko w świecie realnym:

chcę dojść do kresu tak trzeba aż znikną w pogodzie bezwietrznej

To kateryczne „chcę” dowodzi jak bardzo świadomym poetą jest Wincenty Różański. On, który zdaje się pisać tak emocjonalnie i spontanicznie — jeśli to słowo jeszcze cokolwiek znaczy. Światu mitycznemu można się tylko oddać, „chcieć” można tylko w świecie realnym. Te drzwi — o których poeta często wspomina — drzwi między dwoma światami, które on raz otwiera, raz zamyka, tak naprawdę dla niego niech pozostaną otwarte na oścież. To jest życzenie okrutne, bo otwarte drzwi symbolizują cierpienie, przypominają poecie o sprzecznościach świata, o samotności, głodzie uczuć, ale dzięki takiemu otwarciu wiersze jego tak bardzo zakorzenione są w realiach codzienności, w żywym krajobrazie bliskiego nam wszystkim świata.

WOJCIECH JAMROZIAK

Wincenty Różański: Światłolubne. Opracował graficznie Władysław Brykczyński. Wydawnictwo Poznańskie 1984, s. 77.

### FILM

## Wielka kpina

Grupawy tytuł „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za bródkę” może łatwo zniechęcić do obejrzenia filmu, który jest brawurą krytyką i kpina z niektórych francuskich obyczajów, przede wszystkim jednak z francuskiej telewizji. Rzekome porwanie przez kidnaperów prezentera najpopularniejszej audycji muzycznej jednej z sieci telewizji francuskiej jest motorem akcji, w której zaangażowana jest oczywiście policja, ale także cały aparat potężnej telewizji, gdzie postanowiono przeprowadzić wielką akcję, mającą na celu zabranie w telewizję miliardowego okupu.

Nie jestem entuzjastą francuskich komedii, tych zwłaszcza opartych na osobowości Fernandela (ongis) lub de Funesa (niedawno), gdzie przeróżne wygłupy nie służyły niczemu jak tylko wymęczeniu u widza uśmiechu. Tu też mamy wygłupy, ale wyraźnie nadelowane: wśmiać, wykpić różne francuskie (nie tylko!) słabości w obyczajach, w życiu, w funkcjonowaniu różnych instytucji. Kpi się tedy z policji, która jest nieudolna i tchórzliwa, z reklam telewizyjnych (scenki najbardziej chyba zabawne), z telewizyjnych gwiazd, z telewizyjnych szefów, z widowisk typu „disco”.

Wszystko zaś jest wkomponowane w żywą akcję, nieustającą zmiany sytuacji, wszystko zrealizowane z dużym wzięciem. Oczywiście znajdujemy wiele sytuacji czy postaci żywcem wziętych z innych filmów (jak choćby ów policjant zrobiony na Kojaka), ale to też należy do zabawy.

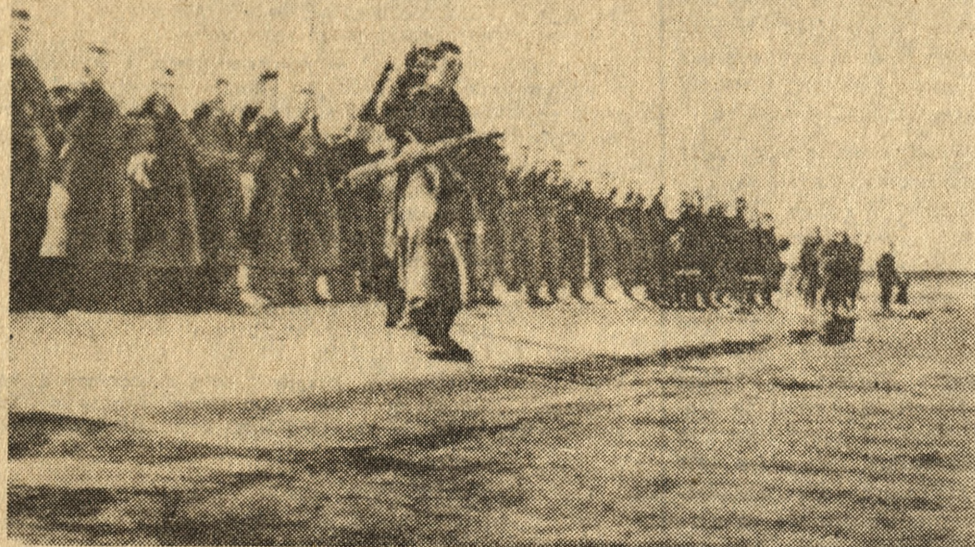
A tytuł filmu to tylko nazwa telewizyjnego teleturnieju, który w filmie odgrywa pewną rolę. Pewnie Francuzom ten tytuł coś mówi, nam — nic. Gorzej, że nie zachęca do obejrzenia ciekawego i bardzo zabawnego filmu.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za bródkę”. Film produkcji francuskiej. Reżyseria: Jean Yanne. W rolach głównych: Jacques Francois, Daniel Prevost, Mimi Coutellier i Micheline Presle.

## KONKURS „GŁOSU”

A było to w roku...



Repr. „Głos” — R. Królak

18 marca, po dziesięciodniowych ciężkich walkach, żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego — współdziałając z oddziałami radzieckimi — zdobyli Kołobrzeg. W którym to było roku?

Na odpowiedzi, przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „A było to w roku...” — zadanie nr 3, czekamy do piątku, 22 czerwca włącznie. Wśród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź rozlosujemy dwa bony PKO, każdy wartości 500 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

## ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 1

Było to w roku 1944. W wyniku losowania, nagrody w postaci bonów premiowych PKO wartości 500 złotych otrzymują: Franciszek Kowalski — Krotoszyn, Rafał Frąckowiak — Kościan. Nagrody doręczone zostaną przez pocztę.

## POGLĄDY I OBSERWACJE

„Fanatyk nie ma poczucia śmiechu i poczucia miary, musi walczyć, nawet, jeśli prowadzi go to do samouni-cestwienia”.

Izaak Passi

„Perspektywy” nr. 23

„...trzeba żyć w swoim czasie, a czasami wyprzedzać czas... I pozostawać zawsze ze swoimi...”

Jan Dobraczyński

„Tu i Teraz” nr 23

„Należy tak się ustawić wobec życia, by można było dużo dawać z siebie poszczególnym ludziom i społeczeństwu, a jednocześnie dużo brać”.

prof. Adam Wojciechowski

„Przegląd Tygodniowy” nr 24

„Bez cen równowagi nie będzie w Polsce dobrego rolnictwa”.

Andrzej Mozolowski

„Polityka” nr 23

„Jeszcze wielu jest takich, którym ani w głowie cokolwiek zmieniać i ulepszać”.

Ryszard Mellerowicz

„Walka Młodych” nr 24

„Jest prawdą socjologiczną, że najwięcej zadań powinni brać na swe barki ludzie młodzi”.

minister Andrzej Ornat

„Przekrój” nr 2035

„Nie sposób zatrzasnąć drzwi, czy opuścić kurtynę za przeszłością i wszystko zaczynać od nowa”.

Elżbieta Centkowska

„Tygodnik Demokratyczny” nr 24

## EDWARD KUCZYŃSKI

## Wariacje wyborcze

Nad głową wisi niedziela,

Udziałać się, czy nie udziałać?

Zostać w domu, przeczekać,

Czy iść i w przyszłość jechać?

Dręczy iksa pytanie,

Aż z udreki się zwija,

Bo iks na pierwszym planie,

Ma od dawna;

hej ci ja!

Możesz iść, nie iść możesz,

W domu zostać, któż broni,

Kto ci potem pomoże...

ONI?!?!?

ONI daleko chłopie.

Więc ty tutaj nie durniej,

Przegrasz siedząc „w okopie”,

● dobrobyt swój turniej.

„Szpilki”

## ZAMYŚLENIA I ZMYŚLENIA

## LATWIEJ NA EKRANIE

Niedawno można było w Polsce usłyszeć i przeczytać, że Ronald Reagan został wybrany prezydentem USA głosami zaledwie jednej czwartej wyborców. Jak to możliwe? Ano tak: frekwencja wyborcza w roku 1980 (jest to zresztą w Stanach Zjednoczonych regułą) wyniosła niewiele ponad 50 procent; R. Reagan uzyskał nieco więcej niż połowę głosów, co oznaczało, że 27 procent mających prawo głosować opowiedziało się za nim.

Nie wiadomo jak kandydatowi Partii Republikańskiej dopiszą głosy w nadchodzących wyborach, choć on sam buńczucznie zapewnia, iż po zostanie lokatorem Białego Domu przez następne cztery lata. W odczuciu prezydenta panuje teraz atmosfera „niebawienia się w żadne eksperymenty” Reaganowski sztab głosi hasło „być silnym i kuć broń”, co należy rozumieć jako nasilenie zbrojeń i nieustępowanie Moskwie...

Ale ten kurs polityczny zniechęca żeńską część wyborców do R. Reagana. Kobiety z natury rzeczy bardziej niż mężczyźni podlegają nastrojom niepewności i lęku przed następstwami rozwoju potencjału militarne-go. Wobec tego prezydent, mając na względzie zbliżenie się wyborów, wystąpił w połowie maja z przemówieniem, obliczonym na złagodzenie niechęci, dającej znać o sobie w kręgach organizacji kobiecych; mówca próbował zaprezentować swoje po-czynania, mające ponoć służyć niewiastom.

Lecz R. Reagan chyba Amerykanek nie przekonał, choć użył gamy swoich wystudiowanych uśmiechów, zachowanych z czasów aktorskiej kariery. Reprezentantki rozmaitych stowarzyszeń zarzuciły mu później, iż próbował zapisać sobie w poczet zasług uchwalenie przez Kongres szeregu ustaw, podczas gdy nastąpiło to wbrew woli prezydenta... „Ani razu nie zyskał miła deputowana Patricia Schroeder.

Hm, łatwiej było podbić Ronaldowi Reaganowi serca kobiet na srebrnym ekranie niż na jawie.

CYKLOP

## OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

## AKURAT ODWROTNIE

Nie wiem, czy szanowny nasz „Głos” uzna mój list za wart wydrukowania, bo właściwie pewno nie szczególnie nowego nie powiem w tym, co chcę napisać. Jak się już je dnak zdecydowałem, to dokończę. Otóż słyszy się czasem, że wybory do rad narodowych nie mają większego znaczenia, bo generalnie biorąc, polityka naszego państwa pójdzie dalej w tym samym kierunku bez względu na wyniki wyborów. Ja mam inne zdanie na ten temat i jeśli biorę udział w takich rozmowach, to mówię, że akurat jest odwrotnie, bo właśnie wyniki tych wyborów mogą mieć bezpośredni wpływ na to, co się będzie działo najbliższemu, a więc w Poznaniu i w naszej dzielnicy. Tak to rozumiem i nikt mi nie zaprzeczy, że od radnych może i powinno to zależeć.

Oczywiście, w kryzysowych czasach, gdy są różne braki, w tym także brakuje środków finansowych i materiałów na różne nawet najważniejsze budowy, radni cudów nie zrobią, choćby stawali na głowie. Niemniej jest przecież bardzo wiele do zrobienia i poprawienia w każdym osiedlu i w każdej dzielnicy, miście oraz wsi, na co nie potrzeba specjalnych nakładów, a tylko polepszenia organizacji i dopilnowania wykonawstwa.

I tu właśnie można liczyć na radnych. Jeśli będą aktywni i zaangażowani, to wiele będą w stanie dokonać dla swojego środowiska, choćby tylko dopilnowując uczciwego rozliczenia się z tego, na co idą społeczne pieniądze i co za nie zostało, a co nie zostało zrobione. A to już będzie wiele. Trzeba tylko, żeby tak jak przed wyborami i po nich tak ze spotykali się z wyborcami i wysłuchiwali ich wniosków i uwag. (1150)

KAZIMIERZ T.

Poznań

## NIE DO DRUKU?

Gdzie się człowiek obróci wszędzie afisze i hasła, podobnie w radiu i w telewizji. W końcu, kto nie będzie chciał iść głosować, to i tak nie pójdzie, więc po co taka propaganda (...). Byłoby to dla mnie jasne, gdyby chodziło o wybory do Sejmu, bo postawie rzeczywiście mają coś do powiedzenia w Sejmie i mogłyby jakieś sprawy nie zatwierdzić, ale w radach narodowych? Piszą, że od wybrania tego czy tamtego kandydata będzie zależała dobra praca rady, ale przecież to i tak niewiele da, jeżeli nie będzie środków, a przede wszystkim surowców i towarów. Tych zaś nawet najlepsi radni nie stworzą. W tej sytuacji, sami przyznacie, że nie wybory są najważniejsze, tylko uczciwa robota, żeby wreszcie przestali nas nękać różne braki i niedomagania. Pi-szę, chociaż zdaje sobie sprawę z tego, że to list nie do druku. (1193)

JERZY WILCZYŃSKI

Gniezno

## „PRZECHODZI GRANICE”

Nawiązać chciałbym do przeczytanego w poniedziałkowym „Głosie” artykułu pt. „Wszystkie chwytły dozwolone” w którym omówiona została antypropaganda wobec naszych wyborów, nadawana przez „Wolną Europę” i „Głos Ameryki”. Nie dziwi mnie, że te rozgłosnie są wyborom przeciwnie, bo — wnioskuje z tego, co można przeczytać od czasu do czasu choćby w „Głosie” na ich temat — wszystko,

co się dzieje w Polsce, oni krytykują. Natomiast jestem o burzony, że jakiś tamiejszy ksiądz ośmiela się powoływać na religię, by próbować przeciwstawić udział w wyborach... moralności chrześcijańskiej. Co za kabotyizm i nie licująca z człowiekiem wierzącym (a co dopiero z duchownym!) nienawiść musi po wodować posuwanie się aż do takich „chwytów”. A może takiej treści wystąpienie w rad-diu „Wolna Europa” jest tak wysoko płatne, że wszystko inne przestaje się dla niektórych, lasych na dolary ludzi, liczyć?

Nie wszystko się może podo-bać w naszym kraju. Rozumiem to, bo sam też mam takie, czy inne zastrzeżenia i uwagi, ale żeby miał mnie pouczać ktoś, kto wyrzekł się ojczyzny, o patriotyzmie i o tym, co dla nas jest korzystne — to już, jak to się mówi, przechodzi granice wszelkiej wyrozumiałości dla prawa do odmiennych poglądów politycznych: Z tym się po prostu nie można pogodzić i dlatego to moje oburzenie (...). (1170)

MARIAN KAMIŃSKI

Poznań

## RÓWNIEŻ MY SAMI...

(...) Byłem na zebraniu wyborczym dla naszego osiedla i nie żałuję, bo sprawy, które poruszyliśmy i do których ustosunkowywali się niektórzy z obecnych kandydatów na radnych, były interesujące dla wszystkich mieszkańców. Wszystkich przecież obchodzi, czy i kiedy poprawi się wreszcie punktualność kursowania tram-wajów i autobusów, czy choćby to, żeby w wolne soboty bez czekania w kolejkach można było kupić chleb, bułki, mleko, czy śmietanę. Bo do-tąd to tak wygląda, jakby nie którym lokalnym władzom na tym nie zależało, żeby ludzie nie musieli ciągle narzekać na usterki w zaopatrzeniu sklepów i nieregularne kurso-wanie komunikacji miejskiej, nie mówiąc już o sprawach wypoczynku, miejsc w przedszkolach itp. Uważam jednak, że tak samo, jak przyszli radni, więcej zainteresowania swoimi sprawami i aktywności powinniśmy wykazywać — zawsze, a nie tylko w związku z wyborami — również my sami, jeżeli chcemy, by na wszy-stkich odcinkach panował więk-szy niż obecnie porządek. (1147)

WIESŁAW MAKOWSKI

Poznań

## NA PRZYKŁAD: ZAMIANA

W związku z odbywanymi spotkaniami mieszkańców z kandydatami na radnych, chciałbym wspomnieć o sprawie, o której nadmieniałem podczas takiej dyskusji, ale nie zaskodzi, by znalazła też odbicie na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Mianowicie chodzi mi o zamianę mieszkań. Obecnie, kiedy należałoby robić wszystko, żeby jak najwięcej ludzi uzyskiwało należyte warunki mieszkaniowe, a jednocześnie — żeby tak zwana substancja mieszkaniowa była wykorzystana w maksymalnym stopniu, procedura zamiany lokali powinna być uproszczona do niezbędnego (ale to naprawdę niezbędnego!) minimum. Nie widzę też przyczyn, dla których zmiana adresu miałyby pochłaniać jakieś specjalne kwoty. Powinno to się ograniczać do opłaty skarbowej, uiszczanej w znaczkach, a w przypadku dojścia zamiany do skutku pobierać by należało tylko opłatę za wykonaną usługę w wysokości, możliwej bez trudu do uiszczenia przez przeciętnie zarabiających ludzi. Gdyby tak było, wiele osób chętnie z dużego miesz-

kania, nie wykorzystanego w pełni, przeniosłoby się na mniejsze, a nawet na kawalerkę. I odwrotnie, ci z zagęszczonej pokoiów mieliby szansę rozładowania ciasnoty bez obawy, że będzie to ich kosztowało więcej, niż są w stanie zapłacić.

Moim zdaniem, sprawa to bardzo istotna, jeśli chcemy poważnie zmierzać do rozwiązywania problemu mieszkaniowego, bo tędy też wiedzie do tego droga. Uważam, że problem ten (tzn. ułatwienia procedury i pomniejszenia kosztów zamiany mieszkań) powinien stać się jednym z pierwszych zadań dla radnych, którzy zostaną wybrani 17 czerwca. Warto bowiem pomyśleć, o ile zmniejszy się liczba wniosków np. o zastępcze mieszkania, gdy będzie można polepszyć sobie warunki lokalowe drogą po prostu zamiany. (1158)

JERZY BARTKOWIAK

Poznań

## ZAMIĄST LISTU

Szczepan Ogrodowczyk, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Strzeleckiej 32, ma 94 lata. Ostabiony wzrok utrudnia mu pisanie, zamiast listu zatem, osobiście wybrał się do „Głosu”, by — jak oświadczył — porozmawiać na temat wyborów i poradzić się, na kogo głosować? Na to pytanie odpowiedź od nas nie otrzymał, natomiast zanotowaliśmy to, co nam opowiedział przy okazji. Urodził się w Kruczu koło Lubusza (woj. piłskie) w rodzinie, o której dawniej się mówiło, że jest „spod pana”, czyli, że należy do robotników folwarcznych. Jako chłopiec — pamięta — kopał rowki melioracyjne, czasem zatrudniany był w cegielni i w końcu wyemigrował do Westfalii, gdzie rozpoczął pracę w kopalni. Powracając w 1918 r. do kraju, zatrzymał się w Pile, ale nie doczekał się przyłączenia jej wtedy do Polski. Dotarł więc do Poznania, by tutaj „na kole” przepracować 40 lat. Od 1957 r. jest emerytem.

Dzieląc się swoimi refleksjami p. Ogrodowczyk, powiedział m. in.: — Gdybym nie był patriotą i nie wiedział, co to jest Ojczyzna, to bym mógł się wahać, czy iść w niedziele głosować. Ale wiem, bo pamiętam tułaczkę na obczyźnie i chcę dla mojego kraju jak najlepiej. Dlatego też przyszłem porozmawiać o wyborach, bo będąc od wyzwole-nia czytelnikiem „Głosu”, mam do was zaufanie i wiem, że tego zaufania mojego nie zawiedziecie... Owszem, byłem w szkole na ul. Łąkowej spraw-dzić, czy jestem na spisie wyborców, więc wiem, gdzie iść w niedzielę...

Pozazdrościł sędziemu emerytowi dobrego samopoczucia, energii i — gdyby nie to bardzo ostabione jedno oko — dobrego zdrowia. I jasności myśli oraz rozsądku i zaangażowania w publiczne sprawy. (1186)

## WAŻNI LUDZIE

Przeczytałam właśnie w „Głosie” artykuł Piotra Życkiego pt. „Rodaków rozmowy — Radny? Też mi ktoś!”. Przed wojną mieszkaliśmy z rodzicami w Wągrowcu, blisko Rynku i dotąd pamiętam, że gdy była sesja tamtejszej Miejskiej Rady, na którą do ratusza (nazywano go wtedy częściej: magistratem) schodzi-li się oświetlić, mimo powszedniego dnia, ubrani panowie, to moja matka właśnie tak mówiła, jak pisze w tym artykule redaktor P. Życki. „Zobacz — mówiła — idą radni”. I rzeczywiście wypo-wiadała to tak, jak dzisiaj zwykło się reagować na widok na ulicy znanego aktora, lub popularnego telewizyjnego spikera. Myślałam wtedy, chociaż nie zdawałam sobie w pełni sprawy z tego, kto to taki, że muszą to być bardzo ważni ludzie.

Jak jest obecnie w mniejszych miastach, nie wiem, ale wydaje mi się, że w nich i dzisiaj ludzie znają swoich radnych, bo przecież na co dzień się z nimi spotykają. W większych miastach jest z tym trudniej i tu trzeba mieć zaufanie do organizacji, które wysunęły swych kandydatów.

(1184)

Poznań

JADWIGA KAJZER

**Praca**

Pomoc domowa do w...  
Blacharstwo poludnowe...  
Potrzebni zbieracze truskawek...  
Zatrudnie rencistów...  
Mam 34 lata, wyzsze wykształcenie...

Flitz do abisyńska, wiar...  
Kupie sukcesywnie wiek...  
Kupie zlewozmywak aluminiowy...  
Kupie drut średnicy 2,5...  
Maszynę dziewiarską dwupłytkową...

Mini wieżę sprzedam...  
Sprzedam w lipcu cebule...  
Sprzedam zestaw mebli...  
Okazyjnie szafa trzydrzwiowa...

Sprzedam trójkołowy sa...  
Flata 125p rocznik 1971...  
Sprzedam Gofla 1100 rok...  
Sprzedam nowa betoniarke...

M-3 własnościowe Sołacz...  
Sprzedam mieszkanie w...  
Poszukuję do wynajęcia...  
Poszukuję pomieszczenia...

Sprzedam dom z ogrodem...  
Domek letni z garażem...  
Sprzedam działkę rekreacyjną...  
Sprzedam dom wolnostojący...

Sprzedam tanio dom...  
Kupie dom z dożywnicami...  
Działkę budowlaną w...  
Kupno sprzedaż domów...

Układam starannie płyt...  
Wykonuje pługi ciągnikowe...  
Zlecę wykończenie budynku...  
Czyszczanie dywanów...

**Sprzedaj**

Silnik Wicher 25 nowy...  
Poltax-2 sprzedam...  
Sprzedam tano psa...  
Wanne żelazna 140 cm...

Pudełki miniaturowe...  
Sprzedam przemysłowe...  
Miński 16 sprzedam...  
Sprzedam 3 piece kafełkowe...

Nowy wypoczynek...  
Kolumny Altus 140...  
Maszynę do paczków...  
Sprzedam wyważarkę...

Odstąpię urzędzone...  
Zamienie własnościowe...  
Radom - centrum 2...  
Sprzedam duże mieszkanie...

Malżeństwo z dzieckiem...  
Sprzedam tano zagospodarowany...  
M-3, 50 m<sup>2</sup>, Łazarz...  
Pani pracująca poszukuje...

Własnościowe M-2...  
Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...

Kielcz - działka...  
Leszno - własnościowe...  
Fiata 126 E nowego...  
Dla młodego małżeństwa...

Pracownia konfekcyjna...  
Przestrzania odborników...  
Mam zadaten w kapsułkach...  
Usuwanie zębów w narkozie...

**Lokale**

Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...  
M-4 sprzedam...  
Dla młodego małżeństwa...

Własnościowe M-2...  
Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...  
M-4 sprzedam...

Odstąpię urzędzone...  
Zamienie własnościowe...  
Radom - centrum 2...  
Sprzedam duże mieszkanie...

Malżeństwo z dzieckiem...  
Sprzedam tano zagospodarowany...  
M-3, 50 m<sup>2</sup>, Łazarz...  
Pani pracująca poszukuje...

Własnościowe M-2...  
Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...  
M-4 sprzedam...

Odstąpię urzędzone...  
Zamienie własnościowe...  
Radom - centrum 2...  
Sprzedam duże mieszkanie...

Malżeństwo z dzieckiem...  
Sprzedam tano zagospodarowany...  
M-3, 50 m<sup>2</sup>, Łazarz...  
Pani pracująca poszukuje...

Pracownia konfekcyjna...  
Przestrzania odborników...  
Mam zadaten w kapsułkach...  
Usuwanie zębów w narkozie...

**Różne**

Własnościowe M-2...  
Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...  
M-4 sprzedam...

Odstąpię urzędzone...  
Zamienie własnościowe...  
Radom - centrum 2...  
Sprzedam duże mieszkanie...

Malżeństwo z dzieckiem...  
Sprzedam tano zagospodarowany...  
M-3, 50 m<sup>2</sup>, Łazarz...  
Pani pracująca poszukuje...

Własnościowe M-2...  
Wrocław - mieszkanie...  
Warszawa - Centrum 2...  
Szececin M-4 3-pokojowe...  
M-4 sprzedam...

Odstąpię urzędzone...  
Zamienie własnościowe...  
Radom - centrum 2...  
Sprzedam duże mieszkanie...

Malżeństwo z dzieckiem...  
Sprzedam tano zagospodarowany...  
M-3, 50 m<sup>2</sup>, Łazarz...  
Pani pracująca poszukuje...

Pracownia konfekcyjna...  
Przestrzania odborników...  
Mam zadaten w kapsułkach...  
Usuwanie zębów w narkozie...

Pracownia konfekcyjna...  
Przestrzania odborników...  
Mam zadaten w kapsułkach...  
Usuwanie zębów w narkozie...

**Matrymonialne**

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

**Matrymonialne**

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

**Matrymonialne**

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

**Matrymonialne**

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Samotna wdowa, lat 69...  
Panna lat 21/68...  
Ladna, zgrabna panna...  
Dwie dziewczyny z wykształceniem...

Praca

Młody murarz z rodziną wykonuje prace remontowe lub inne w zamian za mieszkanie. Oferty 8422g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę malarzy, emerytów, rencistów. Tel. 41-19-80. 8470g

Zakład murarski przyjmie emerytów i rencistów. Poznań ul. Płomienna 8A m. 6. 8730g

Stolarzy meblowych emerytów, rencistów zatrudni Zakład Stolarski, Sady, ul. Ludowa 8, telefon 126-228. Możliwość zakawa terowania. 8623g

Zlecę budowę domu jednorodzinnego. Podać cenę kubika muru. Oferty 8923g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Technik, prawo jazdy A, B, C podejmie prace od lipca. Oferty 8930g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno

Kupię flanelę, płótno flagowe, elastobawełnę. Tel. 46-00-42, Piękna 7a. 8289g

Kupię nowy duży odkurzaczy. Tel. 46-00-42. 8289g

Kupię sipeksa, telefon 67-38-03. 8324g

Piec c.o. 15-25 m. kw. w dobrym stanie. Tel. 13-09-23. 8441g

Chemisil, papier ścierny nr 16, 20 lub 24. Ulica Śląska 11 m. 2, po godz. 19. 8475g

Kupię namiot 4-osobowy duży. Najchętniej „Reda Lux”. Tel. 32-21-06. 8505g

Bony PeKaO kupię. Oferty z ceną 8683g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Telewizor turystyczny. Oferty 8687g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedż

Doberman - szczenie. Tel. 702-32. 8290g

Wysokiej klasy sprzęt stereofoniczny Sony sprzedam: kolumny 200W, wzmacniacz, gramofon. Skryta 8 m. 9. 8294g

Sprzedam nową encyklopedię popularną. Oferty 8318g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Łódzka Donbas. Tel. 46-00-17. 8317g

Namiot Warta safari 4 sprzedam. Tel. 22-41-12. 8316g

Sprzedam Windeserting. Tel. 14-43-30. 8315g

Taksometr sprzedam. Os. Zwycięstwa 23 m. 53. 8333g

Norduende kolor 26 ca. H. Tel. 22-10-23. 8390g

Nowa betonarka 250, l. Oferty 8388g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dalmatyńczyki rodowodem sprzedam, tel. 66-36-96. 10938g

Polietylen biały przemiły w sprzedaży ciągłej. Gniezno, tel. 13-79. 8408g

Automat, maszynę Łuczniak - nowe. Górki 13, m. 7. 8429g

Sprzedam Łuczniak 874, telewizor czarno-biały T6151 Os. Przyjaźni 23, m. 72. 8428g

Sprzedam deski podłogowe. Os. Kołmonautów 12 m. 60. 8436g

Sprzedam wtryskarke ręczną, pionową. Telefon 321-316. 8434g

Dywan zagraniczny 2x3, tel. 13-03-28. 8440g

Dywan sprzedam. Tel. 77-61-96. 8464g

Kafelki włoskie sprzedam. Ul. Grodziska 13. 8443g

Zamienie grzejniki żelazne na zamrażarkę lub sprzedam. Tel. 22-35-21. 8444g

Wyrównarka 1.1 KW z tokarką i pilarką w zestawie. Poznań, Śmiełowska 46. 8496g

Jowisza, gwarancja. Gościnińska 63, wieczorem. 8497g

Sprzedam wózek z 1 wyładowniczym „Rak” z silnikiem C-330 po kapitalnym remoncie przystosowany do palet i ma terałówki syplik. 61-315 Poznań, Pokrzywno 12. 8502g

Sprzedam obraczkę. Tel. 67-30-47. 8511g

Sprzedam garaż blaszany 3x6 m telefon 742-19 po 17. 8513g

Sprzedam przyczepę samopową. Oferty 8559g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Planis komputer. Komputer ZX-81, 64 K. Oferty 8516g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Betoniarke, agregat chłodziący. Przemierowo, Ogródowa 34. 8511g

Obraczkę pr. 583, telefon 674-658 po godz. 16. 8563g

Atrakcyjną suknię ślubną. Tel. 33-26-22. 8609g

Łódzkę Mińsk 16 sprzedam. W rozkładzie zamrażarka. Oferty z ceną 8613g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowe Video Panasonic 370 YHS tel. 130-279. 8621g

Bernardyny szczeniata, ta kometę sprzedam. Umultowo ul. Poznańska 18. 8629g

Sprzedam nowy akordeon „Horsch” 120 basowy tel. 633-30. 8631g

Wydzierżawę lub sprzedam pawilon „Kwiaty w wazzywa”. Osiedle Kopernika. Oferty 8633g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam przyczepkę do samochodu osobowego oraz 2 skóry cielece wyprawione. Tel. 20-42-60. 8646g

Sadzonki goździków sprzedam. Luboń 3 Lipowa 38. 86432g

Sprzedam komplet wypożyczynkowy „Lissa” w zło tym pluszu. Tel. 33-33-00. 8661g

Łóżko piętrowe i maszynę na walizkową do pisania tel. 32-36-93. 8674g

Odstąpię ogródek działki przy ul. Chociszewskiego. Oferty 8673g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Video - Beta. Kamera Betamovie - nowe, tel. 223-066. 8678g

Sprzedam miocarnię MC-10 z prasą, snopowizację WC3 skwink zbóżowy konny, stan dobry. Niesłabin 46 gmina Śrem

Pralkę automat, Łuczniak 884, wal Syreny, Żurawia 15/17 m 23. 8684g

Rury 1,5 cala, grzałki do piecy kaloryferowych, telefon 468-30. 8711g

Stary Volkswagen 195 tys. lub Żuka, projektor, film, kamera, kasety, taśmy magnetofonowe, płyty „Baryla”, bony PeKaO, lufery, Czesława 5A m 11. 8724g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych, różne kolory sprzedam. Szostakowski Mieczysław, Oborowo, gm. Szamotuły. 8777g

Obraczkę tanio sprzedam. Tel. 32-96-43. 8779g

Sprzedam bransoletę złota waga 84,700g próba 750 Oferty 8767g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę Łuczniak na gwarancji - elektryczną. Tel. 33-03-87 godz. 12-14. 8796g

Sprzedam dywan belgijski 2x3 m. Poznań, Dąbrowskiego 70a m 22. 8772g

Sprzedam 38 m² parkietu debowego, 6 m² płytek marmuru włoskiego, 20 m² terakoty bez - braz. Oferty 8774g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dywan, wykładzinę. Tel. 20-49-79. 8778g

Wirówkę oraz maglownicę sprzedam, nowe. Oferty 8782g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 38 m² parkietu debowego, 6 m² płytek marmuru włoskiego, 20 m² terakoty bez - braz. Oferty 8774g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dywan, wykładzinę. Tel. 20-49-79. 8778g

Wirówkę oraz maglownicę sprzedam, nowe. Oferty 8782g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam sadzonki goździków i cebule frezji Royal Crown. Śmigiel, telefon 145. 8814g

Maszynę do pisania, meble - komplet wypożyczynkowy, namiot. Telefon 67-24-17. 8809g

Sprzedam telewizor „Junost” z gwarancją. Oferty 8843g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę „Łuczniak 400”, tel. 716-73. 8840g

Prasowalnicę, obraczkę nr 583, igły do maszyny z płaską kołba, tel. 796-366 8838g

Sprzedam nowe grzejniki żelazne 80 cm. Luboń 3 Lipowa 17. 8832g

Kompletny przód dużicy na kołach oraz osz z kołami sprzedam. Wierpawska 21 (Szczepankowo). 8873g

Terier walijski - sukca szczen sprzedam Rogalskiego 2 m 2. 8831g

Motorowa łódka 3,5 m. (nowy) radio Gaba-dig stereo, zamienię na chłodzarkę lub sprzedam tel. 137-545 godz. 8-14. 8879g

Sprzedam kafelki hispańskie białe 10,5 m², dźwurkarkę automat odzieżową, tel. 431-81. 8917g

Conise, Izopaste, telefon 589-55. 8910g

Sprzedam wyposażenie skóry nutria. Tel. 14-88-69 Baranowo. 11893g

Sprzedam komplet wypożyczynkowy „Heban” w kolorze ciemny brąz, tel. 67-30-78 od godz. 14. 8909g

Japoński Sharp wzmacniacz, kolumny 2x25 W. Tel. 480-893 wieczorem. 8903g

Sprzedam okazjynie wi-brator z kompletem form, wielozmianowa maszynę do szycia tel. 675-326. 8927g

Sprzedam kolumny 60W/90m, tel. 22-25-94. 8935g

Pokrowce futrzane z owic do Mercedes 200 rocznik 1969-75 sprzedam. Jackowski 40 m. 12 po 19. 8952g

Sprzedam nowe silniki do ciągników Ursus 330 i 360. Telefon grzeźniczo-cioły 467-10. 8959g

Dywan 1 x 3, tel. 658-54. 8958g

Akordeon Weltmeister 120 Bas, tel. 671-985 po 18. 8966g

Prasowalnicę NRD sprzedam. Tel. 519-08. 8965g

Sprzedam folię do tłoczenia na gorąco. Tel. 430-79. 8981g

Indyki białe szeroko-piersiaste do importacji z Francji dziesięciotygodniowe. Naramowicka 26, godzina 13-18. 89994g

Sprzedam pianino oraz tapczan - narożnik. Włodzimir Szlachta, P-ń, ul. Promieniasta 14 m. 13. 89982g

Sprzedam nowy ciastnik ogrodniczy „Terra” z osprzętem. Oferty 8997g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę do szycia Łuczniak 451 nowa i kołec niemowlęcy. Telefon 481-605. 89989g

Sprzedam zamrażarkę 120 l. 62-092 Pamiatko-wo, ul. Przecławska 31. 89992g

Sprzedam Video VHS Blaupunkt. Poznań, ul. Grunwaldzka 338. 9714g

Motorynkę sprzedam. Janka Krasickiego 39 (Świerczewo). 9723g

Sprzedam wyposażenie warsztatu ślusarsko-to-karskiego. Oferty 9721g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Płytki podłogowe (blekit, brąz). Oferty 9726g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Akordeon. Tel. 33-26-22. 9736g

Suknie ślubne, welon. Tel. 32-39-93. 9734g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych - doniczkowe i na kwiat cięty, białe oraz kolorowe. Ogrodnictwo, Żalase wo 48, 62-020 Swarzędz. 48813g

Ukorzone sadzonki chryzantem polecamy: Szczepański, Starolecka 163. 1480g

Ukorzone sadzonki chryzantem wielkokwiatowych na kwiat cięty, wczesne odmiany - przede daje ogrodnictwo Przemierowo k. Poznania, ul. Rynkowa 76. 97488g

Sadzonki chryzantem ukorzonejonych, wielkokwiatowych i galazkow-nych, czerwce, liołec. Ogrodnictwo Poznań, Słowice Szczepankowo, Słowice 40. Ceny konkurencyjne. Tel. grzeźniczo-cioły 744-37 godz. 7.30 do 10. 80532g

Sprzedam spodnie Jeans'v „Weston”. Tel. 756-48. 8598g

Sadzonki chryzantem Plewiska. Grunwaldzka 124. 78862g

Sadzonki chryzantem na kwiat cięty sprzedam. Baranowo, ul. Spokołna 42. 79854g

Pawilon handlowy z wykodami. Tel. 33-02-24. 9797g

Zamienie nową zamrażarkę na dużą wiede na gwarancji (Dzierżonów) lub sprzedam. Oferty 9771g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam butle 11 propan butan, tel. 665-810. 9938g

Kożuch, płaszcz skórza-ny - damskie. Tel. 651-49. 9779g

Sprzedam diorowiska mini wieże, wersja ekspor-towa, piec do wypala-nia ceramiki. Oferty 9798g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Weltmeister - 80 bas-owy. Rawica, tel. 20-01. 9784g

Amatora - stereo sprze-dam + kolumny. Poznań, Os. Przyjaźni 11/14 po 18. 6236g

Sprzedam obraczkę pró-ba 583. Oferty 7648g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam telewizor ko-lorowy Hitachi. Telefon 778-084. 7650g

Sprzedam nowy czeski automat. Oferty 8744g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę zamówienia na sadzonki Alstroemerii i różnych odmian Udzie-lam fachowych poradę wg zaleceń holenderskich. Drużyna 37 koło Mosiny. 8702g

Surowiec tartaczny (so-sna i świerk) 20 m³ sprzedam. Wiadomość: Gniezno, Os. Jagielloń-skie 12 m. 4 lub Ślesin K. Konina. Tel. 5. 8450g

Sygnet złoty bezkamie-niowy. Założenia Wro-clawska 12 m. 3, godz. 16-20. 8474g

Sprzedam żagłowie „Me wa 3”, kafak „Rekin” silnik Tümmler. Tel. 78-02-78. 547-86. 8583g

Łódź wiosłowa sprze-dam. tel. 565-72. 8938g

Dywan belgijski 2 x 3 tania. tel. 22-04-47. 8941g

Łuczniak 884 Donbas 9. Oferty 8943g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowy płaszcz skórza-ny, damski. Tel. 137-664. 8976g

Automat pralniczy no-wy zamienię na zamra-żarkę lub sprzedam. Oferty 9708g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1 lub tel. 67-46-69. 9708g

Sprzedam elektryczną pompę ogrodową. Tel. 48-16-54. 9941g

Sprzedam wykładzinę dywanową, tel. 568-68 po godz. 15. 9946g

Sprzedam maszynę dzie-lawską jednopłytkową „Moda”. Oferty 9009g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam okazjynie a-trakcyjny kożuch meski, krótki. Os. J. III Sobies-kiego 31 E m. 40. 89992g

Sprzedam złoty, aptycz-ny zegarek kieszonkowy szwajcarski. Oferty 8998g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Farby emulsyjne olejne. Oferty 9614g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam przyczepę 3,5 tony, wywrotkę Kazimierz Greka. Sedziny 23, Gmina Duszniki Wlkp. 9520g

Sprzedam białą marmur-kię, rozmiar 138 m. 1. 9973g

Sprzedam balans, wiertarkę stołową, polećkę dużą, szlifarkę z poziomy kamieniem 400. Tel. 505-85. 9592g

Zamienie automat na lo-dówkę lub sprzedam. Oferty 9596g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam komplet mebli „Walentyna” z Krotoszyńska, Chęciński, Poznań, Łabowa 13 m. 5 no godz. 15. 9610g

Kożuch - kurtka turecka, meski, damski, tel. 558-53. 9608g

Cegle pełną dziurawkę sprzedam. Oferty 9643g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kury - noski, dwunasto-miesięczne sprzedam. Zakoniańska 146. tel. 22-16-98. 9654g

Zestaw stereofoniczny z głośnikami Toshiba 2 x 40 Watt (radio 4-zakre-sowe, magnetofon, adap-ter). Jackowski 40 m. 12 po 18. 9653g

Automat polski - kwa-fancja - sprzedam. Of-erty 8946g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Wartburga 353. 1972 r. Puszczykowo, ul. Szkolna 4. 9638g

Sprzedam Fiata 126p 600, rocznik 1979, Poznań, Grochowska 4a. 9637g

Sprzedam Fiata 126p - trzyletniego, lub zamie-nię na większy za donia ta. Józef Nowak. Wier-za, poczta 64-653 Grze-bienisko, tel. 29. 9768g

Sprzedam Zastawę 1990 (1979), karoseria 1990, ul. Widowska 4 po 26. 9657g

Sprzedam Forda Grana-dego wyładownicę, rok 82, Diesel. Tel. 67-37-27. 9687g

Sprzedam Mercedes 200 D 1979 r. lub zamienię dom parcella, Kasztelańska 69. 9688g

Sprzedam Zastawę 1990 (1979), karoseria 1990, ul. Widowska 4 po 26. 9657g

Sprzedam Forda Grana-dego wyładownicę, rok 82, Diesel. Tel. 67-37-27. 9687g

Sprzedam Mercedes 200 D 1979 r. lub zamienię dom parcella, Kasztelańska 69. 9688g

Sprzedam Zuka, składak 1982 r. Kowalski, Kobylnica, ul. Sosnowa 2. 9694g

Sprzedam Syrene 104 uszkodzony tył i nowa karoseria 105. Manifesto Lipowego 94 m. 6. 9579g

Sprzedam karoserie Fiat 125p do remontu. Os. Czecha 138 m. 1. 9575g

Sprzedam przyczepę wy-wrotkę, Władysław Wil-czyk, Morka, gmina Śrem. 9582g

Opony 155 SR 14 sprze-dam. Oferty z ceną 9599g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Syrene 105L. Silnik, skrzynie biegów inne części Syrena 104. Osiedla Rusa 4 m. 22 od poniedziałku 19-20. 9627g

Dwa Stary 28 jeden bez silnika sprzedam. Wierze ja 22 gm. Duszniki. 8326g

Sprzedam Fiata 126 p rok prod. 1978, Poznań, ul. Łomżyńska 51. 8341g

Syrene 102 na chodzie, cena 40 tys. Poznań, Smo chowice, ul. Wituckowska 44, tel. grzeźniczo-cioły 67-90-95. 8493g

Sprzedam Skodę 105L/77. Os. Boh. II Wojny Świat. 82 m. 7. 8420g

Zamienie rocznego Fiata 126p na równego 125 p z dopłatą. Tel. 439-45. 8477g

Poloneza sprzedam od-biór Polmozybt. Oferty 8485g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nową Ładę 1500S nieręjestrowaną. Oferty 8503g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam silnik benzyno- wy w bardzo dobrym stanie do Mercedes z osprzętem, rocznik 1976, po przebiegu 130.000 km. Oferty 8508g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Do Poloneza przedni zde-rzak, oponę, bezdętkowa z felgą Esso 175x13, namiot 4, skóry lisów srebr-nych sprzedam. Oferty 8510g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Silnik Diesel 220 D kom-pletny sprzedam Ul. Oskierki 7. 8517g

Sprzedam Forda Eskort 1300 sport rok 1976, tele-fon 853-45 po godz. 16. 8556g

Kupię 2 kg czarnego la-kieru samochodowego. Of-erty ceną skrytką pocz-tową 34, 81-740 Urząd Pocztowy 9. 8566g

**Praca**

Przyjme do rwania truskawkę Poznań - Spławie ul. Solawie 21 - dojazd autobusem nr 62 z Rataj. 11178g

Krawcowe lub przyczołone rencistki zatrudni tel. 67-94-55. 10662g

Spółdzielnia Pracy „POL GRYF” w Poznaniu - ul. Ognik 20A zatrudni od zaraz na korzystnych warunkach płacowych - krawcowe, tel. 675-220. 20881K1

**Sprzedaj**

Okazyjnie sprzedam auto markę tożsamość czterociekowy. Oferty 11166g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam Encyklopedię Powszechną IV-tomową, albumy o papierze, radio stereo „Julia” z kolumnami lub bez, rower składak „Jubilat” oraz zegarek japoński z kalkulatorem w stanie bardzo dobrym. Tel. 22-03-50 lub oferty 10355g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam fotopapete. Krzyż, tel. 270. 10357g

Małą obrabiarkę do drewna, maszynę do pisania, sprzęt fotograficzny ciemniowy, amatorski i literaturę fotograficzną, fotopapete, Garbary 37 m. 7. 10365g

Maszynę do naciskania rakiet, wkładkę Shure. Tel. 67-33-95. 10375g

Poltax 2 zamienie na lodówkę, zamrażarkę, względnie sprzedam. Opone 600x13 szt. 1 sprzedam. Oferty z ceną 10378g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lodówkę włoską 300 l. Tel. 423-36. 10387g

Namiot Warta-4 wyposażeniem sprzedam. Tel. 67-31-18. 10334g

Kompresor do 20 atm. Tel. 67-51-92. 10321g

Taksometr. Tel. 446-29. 10400g

Sprzedam maszynę dzie wiarską dwupytową Veritas na 4 kolory, tel. 41-85-97 po godz. 17-tej. 10403g

Pianino używane. Tel. 23-03-84 po 16-tej. 10409g

Sprzedam nowa lodówkę dwukomorową Polar 284. Oferty z ceną 10414g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Magnetofony Akai; szpulowy X-1800 SD i kasety CS-M02. Tel. 659-50. 10426g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 15 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, w 56 roku życia

**ś. † p.**  
**ANTONI MALINOWSKI**

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w niedzielę, 17 czerwca 1984 o godz. 13.30 w kościele św. Wawrzyńca w Pniewach, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Pograżona w żalu  
żona z synem i rodziną

Pniewy

W dniu 7 czerwca br. zginął śmiercią tragiczną

**mgr APOLINARZ GOSZCZYŃSKI**

Spędził pracowite życie piastując wysokie stanowiska w ruchu spółdzielczym. M. innymi był założycielem Spółdzielni Pracy „Transped” w Poznaniu - której przez długie lata był prezesem. Odznaczony: Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Za Warszawę, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Miasta Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 30-lecia PRL.

Wszyscy pamiętamy Go jako zawsze czynnego człowieka - dobrego patriotę i przyjaciela.

Czynnikami Społeczno - Politycznym, Zarząd, współpracownicy  
TSSP „Transpol” w Poznaniu  
2009-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1984 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 75

**ś. † p.**  
**BRUNON RADZIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 czerwca o godz. 11 z kościoła parafialnego w Rawcu.

W smutku pogrążeni  
synowie, synowa i wnuki

Rawiec, Swarzędz, Lomnica. 11192g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 VI 1984 r. odeszła od nas na zawsze, kochana matusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

**JANINA JANKOWIAK**  
z domu Sieczkarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 VI 1984 r. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, Żupańskiego 17 m.1. 11134

U W A G A — PRODUCENCI NAPOJÓW CHŁODZĄCYCH PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE



60-462 Poznań, ul. Szarych Szeregów 23 tel. nr 22-14-22 oraz 22-10-81 wewn. 13-19 telex nr 0414281 ina

OFERUJE

ZAPRAWĘ POMARAŃCZOWĄ „FIESTA”

na surowcach importowanych (m. in. naturalny barwnik — beta + karoten) której 2 gramy!!! użyte na 1 litr napoju zapewniają barwę, aromat i smak pomarańczy.

Nasza cena wyjściowa na rynek obowiązująca do końca czerwca wynosi 3 złote 40 groszy!!! za 1 gram zaprawy.

POŚPIECH WSKAZANY — ILOŚĆ OGRANICZONA

2066-K1

Praca

Potrzebna opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Oferty 1074g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię od 25 czerwca pracowników do przemywania zawiązków jabłoni. Praca w skordzie do brzo płatna. Tel. 20-05-20. 10932g

Pilnie zlecę ułożenie płytek i terakoty. Oferty 10440g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię panią do lekkich prac domowych 2 razy tygodniowo, najchętniej w godz. 14-17, Dąbrowskiego, tel. 441-05. 10032g

Pracownika do gospodarstwa rolno-zmechanizowanego przyjmie Franciszek Serba, Tanibórz 3, 62-026 Tulce, dojazd autobusem 118. 10193g

Bezrobotny kierowca I kat. ze samochodem ciężarowym (dłuższa) — poszukuje pracy. Oferty 10192g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Podjęcie pracy przy wykafczeniu domów, mieszkań. Oferty 10083g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mężczyznę do pracy w szklarni, chętnie renciście przyjmie. Ogrodnictwo Komorniki, ul. Młyńska 44. 10261g

Życie chałupniczo przyjmie. Oferty 10267g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię przy zbiorze truskawek od 18. VI. Paczkowo, ul. Polna 20. 10266g

Przyjmę panią do prowadzenia domu, może być z dzieckiem. Warunki bardzo dobre, osobny pokój. Oferty 10343g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno

Kupię arżeniki żelazne. tel. 22-23-12. 10434g

Kupię betoniarke, wadno. Łęczyska 30. 10453g

Kupię wózek inwalidzki. Oferty 10203g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Barakowóz — również do remontu — pilnie kupię. Oferty z ceną 10202g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię działkę pracowniczą w Strzeszynie. Oferty 10216g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię kamerę Kwarc 5 lub 8C. Oferty 10096g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię skóry baranie nie strzyżone długi włos jasne i czarne lub inne atrakcyjne. Oferty 10247g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię piłę tarczową z mocnym stołem. Rutkowski, Os. Kraju Rad 28 m. 84. 10254g

Kupię cegły klinkierowa. Oferty 10351g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowy namiot kupię, telefon 600-60. 10416g

Sprzedż

Sprzedam 4-osobową przy czepie kampingową francuska z wygodami. Tel. 67-28-76 po godz. 16. 10091g

Sprzedam pianino Hoffmana z metalową płytą. Puszczykowo, ul. Mólnuski 1 k. dworca, w godz. po 17. 11086g

Sprzedam telewizor czar no-biały „Neptun” 625 na gwarancji. Tel. Konin 254-27. Oferty 10051g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mini wieża, 2 kolumny Atlas 140 na gwarancji, sprzedam. Rolna 8 m. 4. 11955g

Sprzedam szlifarkę taśmową do drewna, okleinowa liściasta niewymiarowa. Ul. Chudoby 2 m. 1. 10359g

Sprzedam krowę wysoko cielną, akumulatory 12 V 120 Ah, wał Cambelia. Szwed. Markowice 19, gm. Kleszczewo k. Środy Wlkp. 6358g

Dywan belgijski 2x3 i 3x4 brąz — beż. Os. Sobieskiego 27b m. 28. 10556g

Trykot zagraniczny. Oferty 10130g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę Łucznik, dywan 240x340, stół 4 krzesła, segment Alix, szafę z nadstawką, wózek głęboki, folie 30x12, telefon 23-07-54. 10140g

Nowy chiński dywan 2,75x3,75, 17 m<sup>2</sup> płytek włoskich, 20 mb lenteksu — sprzedam. Oferty 10147g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nową zamrażarkę 150 NRD. Oferty 10433g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam atrakcyjną produkcję artykułów gospodarskich z oprzyrządowaniem. Piekary 9 m. 2 po godz. 18. 10437g

Sprzedam 83 kg taśmy do uszczelniania okien kostkę profilującą, tel. grzeszczyński 20-34-72 godz. 19-20. 10442g

Zamrażarki 150 GS nowa. Informacje: tel. 0665-30-76. 10451g

Sprzedam narożnik, ul. Górna Wilda 71 m. 9. 10452g

Zamienię maszynę Łucznik — Singer, na pralkę automatyczną, tel. 613-57. 10457g

Sprzedam maszynę do szycia nowa „Singer”. Oferty z ceną 10460g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wirówka mała, pralka wirnikowa mała, kuchnia gazowa dwupalnikowa. Pentacoon-six, oprawione roczniki Foto 72 — 83. Oferty z ceną 10161g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Doniczki plastikowe kwa dratowe wym. 10 i 14 cm z tulejami. Czempin, ul. Towarowa 7, tel. 554. 10187g

Sprzedam ciągnik rolniczy Zetor 311 w bardzo dobrym stanie. Jarocin, tel. 29-10. 10184g

Automat BIO nowy, tel. 203-172. 9938g

Łódzkie Silesia. Oferty z ceną 9955g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zodiak, magnetofon 2405-S, taśmy, mini korektor, tuner, wzmacniacz. Tel. 49-63-37. 9988g

Nowa kuchnię, przedpokój i felgi Fiat duży. Tel. 13-01-76. 9987g

Ogródek działkowy z domkiem Poznań Sypniewo sprzedam. Oferty 9971g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wełnę. Tel. 67-25-52. 9999g

Sprzedam tanio swarzędzki zestaw wypoczynkowy „Mercury”. Ul. Bułgarska 106/B m. 7. 10000g

Sprzedam prasę mimosłobodową 40 ton. Plewiska, Południowa 17. 10001g

Błam karakulowy, ląpek czarny, deska rozdzielcza — Fiat 125 włoski. tel. 747-99. 10004g

Sprzedam gramofon Adam, radiomagnetofon Klaudia, tel. 66-50-50, po godz. 12. 10020g

Meblościankę mahoń polysk, tel. 20-95-14 po godz. 16. 10022g

Wielur sprzedam, tel. 780-732. 10030g

Sprzedam nowy segment z biurkiem, szafa, Śniadeckich 3 m. 4 po 18. 10034g

Sprzedam dobermana dwuletniego, Poznań, ul. Ostatnia 47. 10035g

Zegar kominkowy — matmur Luis Broccot Pa ryz wiek XVIII sprzedam. Oferty 10036g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam młocarnię, typ MCC 10 stan dobry. Właściciel Kuźma, Zimn. 63-006 Kierowo. 10191g

Najładz samochodowy, 100zł zagłowo-motorowa. Tel. 479-25. 10196g

Tanio sprzedam Orkan 2 i przyczepe na niskich kołach. Owczarczak, Wierzeja, gm. Duszniki. 10205g

Sprzedam Łucznik 451 na gwarancji. Oferty 10208g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Poszukuję odbiorców goździków od sierpnia Trzek 39, p-ta Kleszczewo. 10219g

Sprzedam psy jagderjety niemieckie oraz janki gładkowłose bez ro dovodu po rodzicach po lujacach. Ratajczyk, Pa wiówko 5, 64-320 Buk. 10047g

Nowy radiomagnetofon Pionier — japoński, mini wieża, Tel. 468-18 lub 708-30. 10043g

Sprzedam przylpiec o zdziłowy. Oferty 10088g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

MSH 101. M 2405S, perkusja. Tel. 33-26-22. 10106g

Mebie kuchenne z klepek dębowych — nowe. Oferty 10104g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam zestaw mebli sosnowych 120, maszynę do szycia Singer, tel. 776-513. 10099g

Radiomagnetofon „Sony” przenośny stereo odstępie. Tel. 20-77-49. 10108g

Radio Zodiak Tel. 20-58-06. 10114g

Sprzedam piłę tarczową do drewna żeliwna, pod noszony stół. Oferty 10239g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

5 chwytów Saporeksu. 1000 sztuk cegły pełnej. 1000 szt. dziurawki. Tel. 67-38-28 po 16.00. 10246g

Sprzedam Bahfi Hajszysz — na porost włosów. Tel. grzeszczyński 603-75 w godz. 19-21. 10245g

Cegła dziurawka. Oferty 10242g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamrażarki dwukomorowa i pralkę automatyczną. Poznań — Ogrodów, ul. Nowy Świat 1 m. 36. 10251g

Sprzedam nowa meblościankę 4,6 dt. dąb ruskial. Tel. 33-35-26. 10250g

Sprzedam komplet stołu wyrzeźbionego w drzewie. Tel. 67-37-87. 10249g

Sprzedam komplet mebli czarna dąb Swarzędz stółowy i meblościankę całość lub oddzielnie w dobrym stanie oraz meblościankę używaną Ko walskich. Telefon 471-05. 10248g

Sprzedaj sadzonek chryzantem wielkokwiatowych na kwiat cięty. Jan Działowicz, Przemierowo, ul. Kościelna 27. 10260g

Autoodtworzącz stereo nowy, okazja, drzwi drewniane. Tel. 67-44-95. 6836gpr

Sprzedam magnetofon M-8010 na gwarancji (Dolby system), gramofon Mister Hit, stabilizator napięcia, dywan 2x3. Piła, tel. 221-48 po 16. 4049g

Nowy dywan 2x3 — tanio. Poznańska 41 m. 1. 10265g

Krepon tanio sprzedam. Tel. 66-39-54. 10264g

Sprzedam cegły silikat pojedynczą 10.000 szt. Stemple drewniane 3,0 m. Tel. 749-35. 10268g

Niezagospodarowany ogród dek działkowy. Telefon 20-50-67. 10271g

Sprzedam nowa maszynę dwupłytkową (dziewiąska „Veritas 360”. Oferty 10270g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kuchnię gazową, fliski różowe, styropian. Tel. 79-00-07 po 17. 10275g

Sprzedam zegar stojący „Bergerowski”, P-n, Jac kowskiego 30 m. 17. 10273g

Sprzedam nowe video Sharp VC 385 GS. Tel. 20-08-57. 10289g

Sprzedam „Vistule”, cze ści zamienne, Jankowski, Donatowo 15, gm. Czempin, 10293g

Radiomagnetofon „Kasprzak”, aparat telefoniczny sekretarsko-dyrektorski, gitara klasyczna — tel. 48-08-54. 10298g

Kolumny 80 W, gramofon „Adam”, wzmacniacz „WS-503” Tuner „Faust” — tel. 45-438. 10297g

Sprzedam sadzonki chryzantem wielkokwiatowych (7 odmian). Tel. 67-61-48 po godz. 18.00. 10309g

Sadzonki goździków sprzedam, odbiór między 10 — 20 lipca, Luboń 3, Lipowa 43, tel. 130-852. 10308g

Tanio magnetofon M2405S na gwarancji. Tel. 503-74. 10307g

Encyklopedie 4-tomowa. Oferty z ceną 10316g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam przyczepe campingowa N 126. Oferty 10397g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zenit E. lampę. Tel. 32-13-11. 10325g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty 10328g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam garaż blaszany ocieplany. Tel. 623-80 po godz. 19. 10329g

Patelnie elektryczna PE-05 nowa, nieużywana sprzedam. Buk, tel. 289 po godz. 20. 10382g

Sport-sport-sport

T. Piguła i A. Kostrzewa bezkonkurencyjni w kraju

(PAP) Po florecistkach i florecistach na planse hal widowiskowo sportowej w Katowicach, gdzie rozgrywane są indywidualne i drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce, wyszli szabliscy. Na starcie tej chyba najbardziej widowiskowej broni stanęło 53 zawodników. Z czołówki krajowej zabrakło jedynie borykającego się z kontuzjami, obrońcy tytułu mistrzowskiego z roku ubiegłego — Dariusza Wódke. Pod jego nieobecność na planszy prym wiedli dwaj rutynowi szych szabliscy Zagłębie Konin — Tadeusz Piguła i Andrzej Kostrzewa, którzy spotkali się w decydującej o tytule walce. Początkowo jej przebieg dyktował Kostrzewa. W końcówce lepszym okazał się jednak jego rywal, który doprowadził do stanu 3:8 i zadł kolejne dwa trafienia dające mu tytuł mistrza Polski na rok 1984 r.

Podczas walk szablistów zdarzył się rzadki wypadek, jako że dwaj szermierze otrzymali brązowe medale. W walce o trzecie miejsce zmierzli się Olech i Koniusz. Przy stanie 3:1 dla Koniusza sędziowie, ze względu na częste przerwy w walce, spowodowanymi urazami Olecha, przerwali ją i zdecydowali medale brązowe przyznać obu szermierzom. Wyniki 1/4 finału: Tadeusz Piguła (Zagłębie Konin) — Robert Kościelniakowski (Marymont Warszawa) 10:4, Jarosław Koniusz (Zagłębie Sosnowiec) — Leszek Jabłonowski (AZS Warszawa) 12:11, Andrzej Kostrzewa (Zagłębie Konin) — Michał Zabłocki (Marymont Warszawa) 10:5, Janusz Olech (Marymont Warszawa) — Jan Baron (Zagłębie Sosnowiec) 12:11. 1/2 finału: Piguła — Koniusz 10:5, Kostrzewa — Olech 10:6

Pomyślne wiatry

Szósty wyciąg żeglarskich mistrzostw Europy rozgrywanym na wodach Bałtyku koło Władysławowa wygrał H. Blaszką z JKW przed R. Benematim (Włochy) i innym po znaniakiem J. Sobkowiakiem z LKS Kiekrz. W łącznej klasyfikacji po 6 wyciągach prowadzi M. Mc Intere (Wielka Brytania), przed J. Sobkowiakiem. (Łęg)

Piłkarskie ME

W czwartek na mistrzostwach Europy rozgrywanym we Francji rozegrano dwa mecze. Pierwszy z nich zakończył się niespodziewanie remisem 0:0 obrońcy tytułu RFN z Portugalią, która wyeliminowała Polskę w meczach o finał ME. W drugim meczu Hiszpania zremisowała z Rumunią 1:1 (1:1).

Table with 2 columns: Team, Score. Rows: 1. Hiszpania 1:1 1-1, Rumunia 1:1 1-1, 3. Portugalia 1:1 0-0, RFN 1:1 0-0

Po mistrzowskim tytule piłkarzy Lecha

Zewsząd napływają gratulacje

W środę po meczu piłkarze Lecha odbierali gratulacje z zdobywie mistrzowskiego tytułu od osób, które były bezpośrednimi obserwatorami decydującego spotkania z Pogonią Szczecin. Wczoraj od godzin rannych do sekretariatu klubu zaczęły napływać telegramy z całej Polski. Kolejarska drużyna otrzymała też list gratulacyjny od członka Biura Politycznego KC PZPR — Stanisława Kalkusa, z klubów ekstraklasy pierwszy telegram nadesłał najbliższy rywal lechistów w finale Pucharu Polski — Wisła Kraków. Sympatyczne

życzenia nadesłali też piłkarze i kierownictwo GKS Katowice, klubu, który uniemożliwił lechitom wywalczenie tytułu trzy dni wcześniej. W telegramie od katowiczana czytamy, iż cieszą się z tego, że Lech zdobył mistrzostwo w całkowicie sportowej walce. Osobny telegram nadesłał trener katowickiej drużyny — Z. Pode dworny. Skoro o szkoleniowcach mowa, to lechici otrzymali gratulacje oraz życzenia pomyślnej walki w europejskich pucharach od T.

Portret bez ram

Dokończenie ze str. 4

pewnie nie przodowalibyśmy od lat w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Kiedy tak chodzimy wśród warsztatów asfaltowymi alejkami i odnotowuję w zeszycie wszystko to, co powstało dzięki inwencji mojego rozmówcy, dochodzę do wniosku, że z różnych określeń, które mogą go najtrafniej scharakteryzować, najbardziej przystaje do niego słowo menadżer. Mówię Brylowi o tym, życzę zaprzecza. Czuję się nauczycielem z powołania, nigdy nie marzył o dyrektowaniu w zakładzie przemysłowym. Szkoła to jego żywioł.

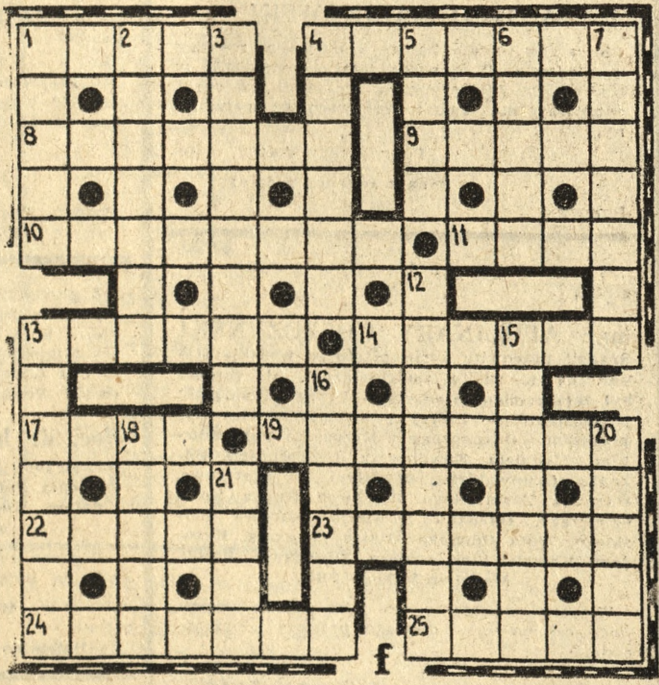
— Teraz to już pamięć nie ta, lecz uczniów z tamtych dawnych lat doskonale pamiętam — mówi. — Każdego z imienia i nazwiska. Jeszcze teraz, gdy na przykład przyjdzie rodzic na wywiadówkę, to bezbłędnie wita go po imieniu. Mimo nawału pracy był zawsze obecny na egzaminach wstępnych i końcowych. Dbał, aby nie było pustych lekcji i bezsensownych zastępstw.

Ma prawo czuć się usatysfakcjonowany. Niechciana kiedyś w mieście szkoła teraz należy do najlepszych w kraju. Dostać się do niej trudno. I gdy popatrzy na budynki okalające szkołę... Miło mu, że kuratorium w Poznaniu korzysta z jego doświadczeń, i że jest honorowym członkiem kolegium kierowniczym w swojej szkole, której poświęcił 33 lata życia.

Nie narzuca się, nie poucza, stara się nie wchodzić w drogę nowej dykcji. Wystarczy, że zostawił, jak mówi, testament, co kiedy zrobić, i samą swoją obecnością wymusza jego realizację. Z jednego tylko nie rezygnuje — z codziennego obchodu warsztatów. Śladu nie zostało z zapyziałej szkółki, chociaż przez te 33 powojenne lata polskie wzoły i upadki nie omijały Wrzesni.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Krzyżówka nr 11



Poziomo: 1) wycieczka napredce zorganizowana, 4) cały zespół gra te sama melodie, 8) ryba z rodziny płaszczyk wiaściwych, prowadzi denny tryb życia, 9) biały metal, bardzo twardy, 10) w ręku, 12) pionowo, 11) na dnie, 13) dla lysego (do wyboru, do koloru), 14) Wiliam Szekspir, 17) może być kolczasty, 19) cenna w rybolowstwie (mięso, kawior), 22) od przybytku nie boli, 23) myślałby kto, że ma sto nóg, 24) lukier lub emalia, 25) w lutym przyjmuje prezenty.

Pionowo: 1) ślubna rybka, 2) jedzie tramwajem, 3) wazon z ziemią, 4) szczeliny w warstwach skalnych, 5) Zocha ją zmiatała, 6) na stole, 7) lubi samotność, 12) musi mieć je w domu 10 poziomo, 13) wyklada, 15) cukier gronowy, 16) najpiękniejsza, 18) porozumienie się stron, 20) miejscowość na wyspie Guam na Oceanie Spokojnym, 21) krowa dla Hindusów.

Na rozwiązania przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 11” czekamy do piątku, 22 czerwca. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy trzy książki. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-958 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 10

Poziomo: wykup, krzywda, Rusałka, nonet, samochód, Maur, poręka, szkoda, rama, kanonier, Rosja, aniołek, targar, kukia. Pionowo: wirus, koszmar, pałeczka, Kraków, zona, winda, aktorka, człowiek, portret, osiołek, malarz, maska, Raksa, jawa. W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymała: Edward Nowak — Poznań, Danuta Wojciechowska — Poznań, Maciej Głuszek — Poznań Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykowa.

## W POZNANIU

### „Metalowcy” o zakładowej demokracji

(Inf. wł.) W poznańskiej „Wiepofamie” w piątek spotkali się związkowcy skupieni w federacji „Metalowcy”, przedstawiciele samorządów pracowniczych, zakładowych organizacji partyjnych oraz dyrektorzy zakładów przemysłu elektromaszynowego z Poznańskiego. W obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, Stanisława Kalkusa i I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Edwarda Łukasika dyskutowali o teorii i praktyce współdziałania trzech form organizacji klasy robotniczej w uspołecznionym przedsiębiorstwie. (tt)

## W WIELKOPOLSCIE

### Ślubowanie junaków OHP Konińskiego

(Inf. wł.) W piątek w Koninie na Stadionie 30-lecia PRL odbyło się ślubowanie 350 junaków Ochotniczych Hufców Pracy województwa konińskiego. Obecni byli: sekretarz KW PZPR Mirosław Bachera, wicewojewoda Grzegorz Gościński, przewodnicząca RW PRON Wanda Jaskiewicz.

Obecnie w województwie konińskim działa osiem hufców pracy. (les)

## Zapowiedzi wysokich zbiorów rzepaku w Kaliskiem

### INFORMACJA WŁASNA

W województwie kaliskim, mimo częstych opadów, nie ustają prace polowe. Służba rolna ocenia opóźnienie w wegetacji roślin na około 10 dni. Mimo tego, stan rzepaku i zbóż jest wyjątkowo dobry, co zapowiada rekordowe zbiory. Poprawił się zapas wilgotności w glebach, co spowodowało czerwcowe opady deszczu.

Główny wysiłek rolników koncentruje się obecnie na zbiorze pierwszego pokosu traw. Dotychczas skoszone około 66 procent ogólnego arealu łąk. Niski jest stopień zaawansowania zbioru skoszonych traw, kształtujący się na poziomie 24 procent. Przed rokiem o tej porze kaliscy rolnicy byli już prawie na końcu pierwszych sianokosów. Nie będzie więc w br. łatwo o trzeci pokos, a tym samym o prawo własności pasz własnych rolników. W związku z opa-

dami, część gospodarstw indywidualnych oraz PGR i RSP przeznaczają trawy na sianokoszonki. Tam gdzie są możliwości trawy suszy się mechanicznie.

Trwają również przygotowania do tzw. małych żniw. W br. kaliscy rolnicy obsiali rekordowy areal — 8 000 ha rzepakiem, który dobrze przetrwał zimę, co zapowiada wysokie plony. Tegoroczny areal uprawy rzepaku jest dwa razy większy niż przed rokiem.

Skończono w woj. kaliskim zbiór żyta poplonowego.

Rolnicy Kaliskiego dobrze są przygotowani do nadchodzącego szczytu prac polowych. Wojewódzki Sztab Żniwny, który pod kierownictwem I wicewojewody kaliskiego Jana Koleny, rozpoczął 14 bm działalność, opracował warianty przebiegu żniw w zależności od pogody. Rolnicy mają też do dyspozycji więcej sprzętu. (msj)

## Komunikat komisji wyborczych w Poznaniu

I. Działając zgodnie z art. 51 i 52 Ordynacji Wyborczej do Rad Narodowych Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu dokonała następujących zmian na listach kandydatów na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, zgłoszonych przez Wojewódzkie Kolegium Wyborcze w dniu 18 maja 1984 r.

**Okręg Wyborczy nr 16**  
— wycofano rekomendację ob. Ostajewskiemu Pawłowi i w mandacie tym zarejestrowano nazwiska ob. ob.: 1. Labi-jak Agata; 2. Kurkowiak Wiesława.

**Okręg Wyborczy nr 26**  
— zrezygnował z kandydowania ob. Moszyk Zbigniew i w mandacie tym zarejestrowano nazwiska ob. ob.: 1. Szczepański Jerzy; 2. Scholtz Krystyna.

**Okręg Wyborczy nr 28**  
— zrezygnował z kandydowania ob. Nowak Zenon w mandacie tym zarejestrowano nazwiska ob. ob.: 1. Zagierski

Sławomir; 2. Jedynak Feliks.  
II. Ponadto Miejska Komisja Wyborcza w Poznaniu na skutek rezygnacji z kandydowania do MRN w Poznaniu ob. Marszałka Marka z Okręgu Wyborczego nr 13, zarejestrowała w mandatach następujące nazwiska ob. ob.:

**Okręg Wyborczy nr 12.** 1. Meroniuk Mieczysław; 2. Szyler Zygmunt.

**Okręg Wyborczy nr 13:** 1. Begier Barbara; 2. Trafka Maciej.

Szczegółowe dane o nowych kandydatach zamieszczone zostały w obwieszczeniach Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Wyborczej w Poznaniu.

III. Jednocześnie informuje się, że zmiany w rejestracji kandydatów na radnych do rad narodowych stopnia podstawowego podane zostały do publicznej wiadomości w obwieszczeniach właściwych, terytorialnych Komisji Wyborczych. (na)

## Tysiące osób odwiedzają targowe pawilony

### Dokończenie ze str. 1

przyznała wystawcom z Turkmieni specjalne wyróżnienie za piękno ekspozycji.

### INTERKULPOL DLA KRAJU I NA EKSPORT

Wśród 90 firm polonijnych i zagranicznych biorących udział w 56 MTP wyróżniają się przedsiębiorstwa mające siedziby w Poznaniu. Stoiska posiadają m. in. takie poznańskie firmy jak: „Inter-Fragrances”, „Imapol”, „Comin dex”, „Ameprod” czy też „Inter kulpol”. To ostatnie oferuje domki i altany ogrodowe z drewna, głównie dla odbiorców z Berlina Zachodniego. Cieszą się one dużym uznaniem u odbiorców; przedsięwzięcie zawarło na targach kolejne kontrakty.

Z drewna wytwarza też szereg wyrobów galanterijnych produkowanych często z materiałów odpadowych. Drewno przedsiębiorstwo samo pozyskuje z lasów i uszlachetnia. Ponadto przedsiębiorstwo jest producentem akumulatorów dla krajowych traktorów i samochodów dostawczych (w tym roku produkcja 30 000 sztuk, a w 1986 — 140 000 sztuk).

„Interkulpol” — jak poinformował pełnomocnik i dyrektor fir-

my Krzysztof Jakubowski — wytwarzać będzie też krótkie serie unikatowych akumulatorów dla maszyn budowlanych produkowanych na amerykańskiej licencji przez hute Stalowa Wola. Dotychczas były one importowane, a produkcja tak nietypowych akumulatorów nie opłaca się przemysłowi państwowemu. Przedsiębiorstwo podpisało kontrakt o wymianie myśli z firmą z Berlina Zachodniego oraz z Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniwi w Poznaniu, które będzie korzystało z bazy „Interkulpolu” dla podejmowania próbnej produkcji nietypowych akumulatorów.

Akumulatory przeznaczone są dla odbiorców krajowych podobnie jak i wyroby chemiczne: środki do zabezpieczania drewna przed pożarem oraz płyny do dezynfekcji powierzchni dla szpitalnictwa i gastronomii. (map)

Minister handlu zagranicznego — Tadeusz Nestorowicz i prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Ryszard Karśki wręczyli 14 bm. prezydentowi Poznania — Andrzejowi Witulskiemu dyplom członka honorowego PIHZ. Członkostwo to przyznane zostało w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju polskiego handlu zagranicznego.

## Konferencja prasowa rzecznika rządu PRL

### Dokończenie ze str. 1

Rząd bierze udział w pracach mających na celu skonkretyzowanie idei powołania Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Liczymy, że inspekcja silnie wspomógł działania kontrolne rządu.

Według naszych analiz nie nastąpiło pogorszenie działalności administracji, lecz przeciwnie uchwytyna poprawa. Wzrost liczby skarg i listów nie świadczy o gorszej pracy administracji.

Trwają jeszcze prace nad ustawą o Trybunale Konstytucyjnym. Projekt nie jest jeszcze w takim stanie, aby można było go przesłać do Łaski Marszałkowskiej.

W ostatnich tygodniach liczba aresztowanych za działania popełnione z motywów politycznych zwiększyła się o około 100 osób. Wynika to z bardziej ofensywnych działań Służby Bezpieczeństwa zmierzające do likwidacji podziemia. PAP

— Na pytanie czy jest prawdą, że sąd wyznaczył już termin procesu czterech przywódców KOR — rzecznik rządu odpowiedział, że jest to prawdą i proces rozpocznie się za miesiąc.

— Myślę, że zatrzymanie przez organy SB Bogdana Lisa większość społeczeństwa, uważająca, że w interesie Polski leży stabilizacja, przyjęła z satysfakcją. Nielicznym sympatykom podziemia jeszcze raz uświadomiono zaś, że formacja ta jest już szczątkowa bez przyszłości.

— W związku z krytyką mojej wypowiedzi na spotkaniu z czytelnikami „Świata Młodych” — ani moją, ani tym bardziej intencją rządu nie jest poróżnianie klasy robotniczej z inteligencją, lub też deprecjowanie wartości wykształcenia.

— Badane są możliwości przyszłego znoszenia reglamentacji żywności, poza mięsem i jego przetworami a więc także tłuszczów mlekopochodnych. PAP

## Zmarł doc. dr Czesław Siwiński

### INFORMACJA WŁASNA

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i środowisko akademickie Poznania poniosło dotkliwą stratę. 14 bm. zmarł w wieku 60 lat doc. dr hab. Czesław Siwiński, prezes Miejskiego Komitetu ZSL w Poznaniu, prodziekan Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej. Zmarły był znanym działaczem Stronnictwa Ludowego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Konińskiem, skąd pochodził (urodzony w Koszutach) i gdzie pracował w szkolnictwie podstawowym jako nauczyciel wiejski. Od 1951 roku

działał w środowisku akademickim Poznania, pełniąc liczne funkcje. W 1981 roku został wybrany prezesem MK ZSL. Był delegatem na IX Kongres ZSL. W 37-letnim dorobku pedagogicznym i naukowym miał m. in. szereg prac monograficznych i artykułów naukowych. Był odznaczony za pracę zawodową i społeczną Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką ZNP oraz innymi odznakami honorowymi. (emp)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami przelotne opady deszczu. Temperatura

maksymalna 14-16, minimalna 8-10 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny, północno-zachodni. W piątek o godz. 17 zanotowano w Kaliszu, Koninie, Poznaniu 12. Leszenie 13. Pile 14. Ciśnienie 762,2 mm czyli 1002 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński. (A-18)

16	Aliny, Anety
Sobota	Laury, Marcjana
17	Słońce: 4:29-21:17
Niedziela	

## TEATRY

**POZNAŃ**  
WIELKI — sob. g. 19 „Cavaleria rusticana”, „Pajace”, niedz. g. 19 „Traviata”.  
MUZYCZNY — sob. g. 16 „Dyrektor teatru”, sob. niedz. g. 19 „Noc poślubna”.  
POLSKI — sob. g. 19 „Pulapka” (Scena w Malarni), niedz. g. 17 „Alicja w krainie czarów”.  
NOWY — sob. g. 19:30 „Cesarz” wg. R. Kapuścińskiego, wyk. — Magda Teresa Wójcik; niedz. g. 19:30 „Miłość i pedagogika” wg. Miguela de Unamuno, wyk. — Janna Bocheńska.  
LALKI I AKTORA — sob., niedz. g. 11, 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

## KINA

Sobota i niedziela  
CHODZIEŻ Noteć: „Seksmisja” (pol.), „Maria i Mirabela” (rum.).  
GOSTYN: sob., niedz. „Magiczne ognie” (kanad.), „Przygody błękitnego rycerzka” (pol.), niedz. „Piekłne przygody” (pol.).  
GNIEZNO Polonia: „Konopielka” (pol.), „Superpotwór” (jap.).

GRODZISK: sob., niedz. „Zagubione rzeczy” (wł.), „Imperium kontratakuje” (amer.), niedz. „Drewniany różaniec” (pol.).  
JAROCIN: sob. „Powrót do domu” (amer.), „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.), niedz. „Kochanica Francuza” (ang.), „Pantofelek Kopuszka” (pol.).  
KALISZ Kosmos: sob., niedz. „Szpital Britannia” (ang.), „Powrót do domu”, niedz. „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.); Oaza: „Komandosi z Nawarony” (ang.); Syrena: sob., niedz. „Magiczne ognie” (kanad.), „Hultajska czwórka” (radz.), niedz. „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników” (radz.), „Podwodna wycieczka” (pol.).  
KEPNO: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.).  
KONIN Górnik: „Alicja” (pol. — belg.), „Haracz szarego dnia” (pol.).  
KOŚCIAN: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.).  
KROTOSZYN: sob., niedz. „Soból i panna” (pol.), „Żywa tęcza” (radz.), sob. „Koncert świerszcza”.  
LESZNO Panorama: sob. „Przygody błękitnego rycerzka” (pol.), niedz. „Czerwony kapturek” (pol.), „Imperium kontratakuje” (amer.), „Odmienne stany świadomości” (amer.), niedz. „Synie za” (pol.), „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.).  
NOWY TOMYŚL: „Walka o ogień” (kanad. — fr.), „Zew rodu” (czech.).  
OBORNIKI: sob., niedz. „Toot-sie” (amer.), niedz. „Jaworowi ludzie” (pol.).  
PIŁA Sokół: sob., niedz. „Dziękuję Bogu już piątek” (amer.), niedz. „Karkonosz i narciarze” (czech.).  
PLESZEW — „Alarm w Zoo” (pol.), „Imperium kontratakuje” (amer.).

PNIEWY: „Lawina” (amer.).  
RAWICZ: sob., niedz. „Szatan z VII klasy” (pol.), „Był jazz” (pol.), niedz. „Baba Jaga” (pol.).  
SŁUPCA: „Awantura” (pol.), „1941” (amer.), „Czarna kura” (radz.).  
SZAMOTUŁY: sob., niedz. „Butch Cassidy i Sundance Kid” (amer.), niedz. „Najmniejszy deszcz” (pol.).  
SREM Słonko: „Zemsta po latach” (kanad.), „Trzeci książę” (czech.).  
SRODA: „Walka o ogień” (kanad.), „Mama” (rum.).  
TRZCIANKA: „Muchomorek” (pol.), „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz.), „Zwyczaj ludzki” (amer.).  
WRONKI: sob., niedz. „Seksmisja” (pol.), niedz. „Mysie figle” (pol.).  
WRZESNIA: sob., niedz. „Za siedmioma morzami” (NRD), „Krzyk” (pol.), niedz. „Drukowane kwiatki” (pol.).  
WSCHOWA: sob., niedz. „Powrót Mechagózzilli” (jap.), „1941” (amer.), niedz. „Czarodziejskie lustro” (pol.).

## RADIO

### SOBOTA

Z PROGRAMU I: 9 — „Cztery pory roku” 14.05 — Magazyn muzyczny „Rytm”, 16.30 — Transmisja z czwórmeczu lekkoatletycznego, 21.05 — Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.25 — Zaproszenie do tańca;  
Wiadomości: 8.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 19, 20, 23  
Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje stare jak świat, 10 — Godzina melomana, 14.10 — Co jest grane? 19.30 — Wieczór w Fil-

harmonii, 21.05 — Zespoły lat 60-tych „Skaldowie”;  
Wiadomości: 8, 8, 13, 17, 20.55, 6.50

Z PROGRAMU III: 10.30 — Złote lata swingu, 13.10 — Powtórka z rozrywki, 15.45 — Podróże reporterów, 20 — Lista przebojów programu III-go, 22.37 — Atlas ze słonecznych wzgórz.

Wiadomości: 7.30, 22.05, 15, 22.05

Z PROGRAMU IV: 7.55 — Piosenki z nad Tamizy, 10 — Arie i sceny z wielkich oper, 14.20 — Śpiewa Anna German, 20.15 — Homo politicus — państwo i obywatel, 23.30 — Muzyka spod znaku Amora;

Wiadomości: 7, 8.50, 12.05, 16, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNAŃ: 8.05 — Radioexpress na dzień dobry, 13.05 — W kręgu kultury wiejskiej, 17.05 — Onowienie programu, 17.10 — Radioexpress, 17.30 — Na poznańskiej antenie;

### NIEDZIELA

Z PROGRAMU I: 7.50 — Echo sportowej soboty, 12.45 — Śpiewa „Śląsk”, 14.30 — „W Jezioranach”, 18.15 — Cudowne dziecko czyli 14-letni Dimitris Sguriot, 21.35 — Głędka płyt;

Studio wyborcze: Polskiego Radia: 8, 8, 18, 12.05, 14, 15.55, 17, 19.50

Wiadomości: 9.01, 1, 2, 3, 7, 19, 20, 23

Z PROGRAMU II: 7 — Quod libet czyli co kto lubi, 12 — Muzyka dla kolekcjonerów, 15 —

Koncert chopinowski, 18 — G. Donizetti „Il Campanello”, 22.30 — Wieczór płytowy;

Wiadomości: 6, 13, 17, 20.15, 0.55

Z PROGRAMU III: 8.10 — Komu piosenkę, 10.50 — Aktor w filmie, 14 — Prywatnie u Anny Seniuk, 17.30 — Stare i nowe nagrania trójkowe, 23 — Zapraszamy do Trójki;

Wiadomości: 1,

Z PROGRAMU IV: 8.20 — Uczony demokratą Joachim Lelewel, 9 — Transmisja Mszy Rzymo katolickiej z Kościoła św. Krzyża w Warszawie, 10 — Recital organowy, 18 — Nabożeństwo Kościoła Metodystycznego, 23.10 — Nestorzy kultury polskiej;

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNAŃ: 8.05 — Wybory w Poznaniu i Wielkopolsce, 7.40 — Muzyka dla nagrywających, 8.30 — Jak minął tydzień, 8.40 — Wiadomości sportowe, 10.15 — Z piątku na niedzielę, 10.45 — W pracowni Marcina Rożka, 11.15 — Nad strofami Andrzeja Wojciecha Guzka, 11.30 — Poznański koncert żywych, 17.05 — Wybory w Poznaniu i Wielkopolsce, 21.20 — Magazyn wyborczy, 21.30 — Wiadomości sportowe;

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-80;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67;  
LESZNO ul. Słowińska 38, tel. 20-61-61;  
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.

## Na poznańskiej fali

Rozgłośnia Poznańska, pracująca w programie II-gim Polskiego Radia na falach ultrakrótkich o częstotliwości 69,74 MHz, poleca uwadze Państwa w dniach od 17-go do 21-go czerwca, następującą audycję:  
— „Wybory w Poznaniu i Wielkopolsce”;  
Przebieg wyborów — zainteresowanie społeczeństwa — nastroje i frekwencja w lokalach wyborczych — nadzieje związane z pracą nowych radnych, o tym wszystkim mówić będziemy w naszych audycjach niedzielnych 17-go czerwca, w godzinach:

8.05-7.00  
17.05-18.00  
21.20-21.35

— „Mówimy o nich — śmieciarze”.  
Audycja o problemach, związanych z utrzymaniem czystości w Poznaniu a zwłaszcza o codziennych kłopotach Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej.  
Środa, 20-go czerwca, godz. 18. — „FLIS, to jest spuszczenie staków Wisły”;  
Adaptacja radiowa poematu Sebastiana Fabiana Klonowicza. Audycja ta prezentowana jest w cyklu „Radiowe Archiwum Czerdziesięciolecia”.  
Czwartek, 21-go czerwca, godz. 11.15

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.  
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Olgierd Białewicz — sekretarz redakcji, Zdzisław Kądziora, Wiesław Łuczak, Zygmunt Rola.  
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.  
Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1, 60-779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.



**Sobota 16 VI**

**PROGRAM I**

- 8.25 — „Tydzień na działce”;
- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka” — Strzyżów — relacja z Festiwalu Teatrów Lalkowych w Strzyżowie — oraz serial filmowy „Niebieskie lato”;
- 10.30 — Historia dramatu polskiego — Zdzisław Skowroński; — „Mistrz” reż. Jerzy Antczak. wyst. Janusz Warnecki, Ignacy Golewski, Ryszard Hamin, Henryk Borowski, Andrzej Łapicki, Igor Smiałowski, Zbigniew Cybulski, Andrzej Zarnecki i in.;
- 12.00 — „Na estradzie i w zakładzie” — Tarnów — działalność Domu Kultury w Tarnowie;
- 12.55 — Poradnik rolniczy;
- 13.25 — Koncert estradowy z Teatru Wielkiego w Łodzi. wyst. m. in. Bogna Sokorska, Bogdan Paprocki, Kazimierz Kowalski, Klara Katona, Krystyna Prońko, zespół „VOX”;
- 14.25 — Studio wyborcy;
- 14.35 — „Podróż bez biletu” „Miasto Frunze” — film dok. ZSRR — „Podróż do Kazamans” — francuski film dok.;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — Trybuna Sejmowa;
- 15.55 — „D'Artagnan i trzej muszkieterowie” (1) — radziecki film muzyczny reż. — Georgij Jungwald-Chil-kiewicz;
- 17.20 — Studio wyborcy;
- 17.30 — Pegaz;
- 18.00 — Losowanie Dużego Lotka;
- 18.10 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Francja — Belgia (2 połowa);
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Studio wyborcy;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Vabank” — polska komedia sensacyjna reż. — Janusz Machulski, Leonard Pietraszak, Witold Pyrkowski i in.;

- 21.45 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Dania — Jugosławia (skróć pierwszą połowę i 2 połowa);
- 22.45 — „Na żywo”;
- 23.20 — Kino nocne „Lokis” polski film fabularny reż. — Janusz Majewski. wyst.: Józef Durlasz, Małgorzata Braunek, Edmund Fetting, Gustaw Lutkiewicz i in.

**PROGRAM II**

- 8.45 — Premiera w „Dwójce” „Vabank” polska komedia sensacyjna reż. Juliusz Machulski;
- 10.30 — NURT
- 11.00 — NURT
- 11.30 — NURT

**12.00-23.05**

- SOBOTA W „DWOJCE”**
- 12.00 — DT — Wiadomości;
- 12.10 — „Podróż na taśmie” — filmy dla dzieci;
- 13.20 — „Zabawa na Bielanach” — widowiskowy program dokumentalny o tradycji festynów na Bielanach;
- 13.40 — „Czy panj potrafi to zrobić?” — O radnych z Pragi-Południe;
- 14.00 — Roman Wionczek — wspomnienia fotoreportera;
- 14.10 — „Ulica Tamka” — felieton filmowy;
- 14.30 — „Gorąca linia” — ex press reporterów;
- 14.45 — „Zaległy urlop” polski film obyczajowy reż. — Janusz Zaorski. wyst.: Zofia Mrozowska, Jerzy Bińczycki, Aleksandra Leszczyńska, Marian Opania, Andrzej Zaorski i in.;
- 15.40 — „Wideoteka”;
- 16.10 — „Warszawskie muzy” — felieton o życiu kulturalnym stolicy;
- 16.30 — „Zwyczajna dziewczyna” — Miss Polonia i co dalej? — reportaż;

- 17.05 — Gra orkiestra detahuty szkła w Wołominie;
- 17.10 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Francja — Belgia (1 połowa);
- 18.00 — reportaż z Ameryki Południowej — „Przez A takamę”;
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — Festyn w Lesznowoli” — reportaż z gminy w przeddzień wyborów;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Kto bardziej kochał skrzypce” — reportaż;
- 20.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Dania — Jugosławia (1 połowa);
- 21.15 — Tydzień w polityce — komentuje Karol Szyn-dziorek;
- 21.25 — „Piosenki trzech pokoleń”;
- 21.55 — Kino dorosłych „Śladki igraszki minionego lata” reż. — Jurij Herz — wyst.: Jana Plechtowa, Frantisek Valecky; czecho-słowacka ekranizacja „powiadania Guy de Maupassanta pt. „Muszka”;
- 23.00 — Muzyka na dobranoc.

**Niedziela 17 VI**

**PROGRAM I**

- 7.00 — „W naszej rodzinie” — Wszechnica Rodziny Wiejskiej;
- 7.20 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
- 7.30 — Studio wyborcy;
- 7.45 — Po gospodarsku;
- 8.15 — Program dnia;
- 8.20 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Teleranek” — Przedwakacyjne spotkanie z prze-wodnikami turystycznymi oraz film produkcji CSRS „Lato z Kasia” (odc. 4 i 5);
- 10.20 — „Antena”;
- 10.45 — Studio wyborcy;
- 10.55 — „Meksyk — inne spojrzenie” hiszpański film dokumentalny reż. — Oscar Banegas;
- 12.00 — „Siedem anten”;
- 12.50 — Studio wyborcy;
- 13.00 — „Kraj za miastem”;
- 13.25 — Z filmoteki 40-lecia „Rzecz o Wiśle” film dokumentalny reż. Roman Wionczek;
- 14.15 — Interwizyjny przegląd widowisk dla dzieci „O królownie w smoka zamienionej” widowisko TV NRD — adaptacja bajki braci Grimm;
- 15.20 — DT — Wiadomości;
- 15.40 — „Galeria 36 milionów” — galeria sztuki współczesnej w Chojnicach — Uroczystość otwarcia galerii w Chojnicach
- 16.05 — „Zielona fala” komedia obyczajowa produkcji CSRS reż. Vaclav Vorlicek
- 17.35 — „Tu, w tym samym miejscu” — „Nad Branwią i Sopotem” przypomnienie bitwy partyzanckiej w Lasach Janowskich i Puszczy Solskiej w 1944.;
- 18.05 — Studio wyborcy;
- 18.15 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej RFN — Rumunia (2 połowa);
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Album Polski” (1) — Maria — film fabularny reż. Jan Rybkowski. gł. role — Barbara Brylska, Andrzej Seweryn, Jan Machulski;
- 21.25 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Portugalia — Hiszpania (2 połowa);
- 22.15 — Przegląd międzynarodowy;
- 22.45 — Studio wyborcy;
- 23.05 — II rzeszowski spotka nia estradowe — Oset 84 — „Trochę swingu” —

**PROGRAM II**

- 8.20 — „Czas reformy”;
- 9.20 — „Album Polski” (1) „Maria” — film dla niesłyszących;
- 10.30 — „Osadnictwo wojskowe” — program wojskowy;

**11.00-23.55**

- NIEDZIELA W „DWOJCE”**
- 11.00 — DT — Wiadomości;
- 11.10 — „Aerobic”;
- 11.25 — „Laureaci konkursów — Hiroko Nakamura — koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina gra Hiroko Na-

- kamura i orkiestra Filharmonii Drezdeńskiej pod dyr. Wasiłija Sinajskiego;
- 12.00 — „Godzina dla zdrowia”;
- 13.00 — „Wielka Gra”;
- 14.00 — Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko” — „Arka Noego” węgierski film dokumentalny o zagrożeniu przyrody przez niepo-hamowany rozwój cywilizacji Zdjęcia z węgierskich rezerwatów;
- 15.10 — Gość „Dwójki”;
- 15.20 — Kino rodzinne „Ojciec Murphy”;
- 16.10 — „Jutro poniedziałek”
- 16.45 — „To, czego chętnie słuchamy” (1) — program rozrywkowy;
- 17.10 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej RFN — Rumunia (1 połowa);
- 18.00 — „Party przy świecach” polska komedia obyczajowa reż. — Antoni Krauze
- 19.00 — „Mister eksportu” — relacja z Targów poznańskich;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „To, czego chętnie słuchamy” (2);
- 20.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Portugalia — Hiszpania (1 połowa);
- 21.15 — Festiwal polskiej muzyki współczesnej z okazji 40-lecia PRL — muzyczne portrety współczesnych Polaków. W programie Koncert wiolonczelowy Krzysztof Pendereckiego w wykonaniu WOSPRIT pod dyr. Antoniego Wita;
- 22.00 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni” — „I nikt nie powie przepaszam”;
- 22.15 — Wielkie filmy małego ekranu „Siedemnaście mgnień wiosny” (7)
- 23.25 — Kochankowie — Romans poety;

**Poniedziałek 18 VI**

**PROGRAM I**

- 15.25 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — Jakość życia;
- 15.35 — Program dnia;
- 16.00 — „Pierwszy krok” — prezentacja młodego plastyka Leszka Drygalskiego;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Zwierzyniec” — zwierzęta ginące z przyrodniczej mapy świata oraz film z serii „Przyjaciele z areny” (4) — „Przejażdżka”;
- 17.30 — Magazyn związkowy;
- 17.55 — Telewizyjny informator wydawniczy;
- 18.10 — Wydarzenia i ludzie — SALT II — i co dalej?;
- 18.35 — „Diagnoza” — sanatoria;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Echa stadionów;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.15 — Teatr TV na świecie — William Szekspir „Burza”;
- 22.20 — DT — Komentarze;
- 22.45 — „Kontakty”;
- 23.15 — DT — 24 godziny.

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Od czegoś trzeba zacząć” (4) — Granice do-wcipu w piosence kabaretowej;
- 17.30 — „Gdzie diabeł mówi dobranoc” — w programie dwa reportaże — „Wyspa ludzi szczęśliwych” — „Reportaż ze środka Polski”;
- 18.00 — „Zwierzęta świata” — „Raport z Antarktydy” (6) — film dokumentalny produkcji NRD;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Korepetycje dla dorosłych;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.15 — „Jarmark” — magazyn rozrywkowy;
- 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
- 21.30 — Świat wokół nas;
- 22.00 — Literatura i ekran — „Pułkownik Chabert” — film produkcji CSRS — adaptacja powieści H. Balzaka.

**Wtorek 19 VI**

**PROGRAM I**

- 9.00 — Język polski, kl. i lic.

- Spotkania: „Marsz, marsz Dąbrowski”;
- 9.30 — Film dla II zmiany: „Powiat na północy” (9) — „Dymisja” reż. Evžen Sokolovsky — serial obyczajowy produkcji czecho-słowackiej;
- 12.00 — Domowe przedszkole;
- 12.50 — Plastyka, kl. III — Z Szymonem Kobyliańskim spotkanie X;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — Mieszkanie za każdą cenę;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Akademia muzyczna — „Sesja”;
- 17.05 — Dla dzieci „Michałki”;
- 17.30 — „Kram” — magazyn konsumenta;
- 18.00 — Studio Sport — finał Pucharu Polski w piłce nożnej;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Kolejka z Sochaczewa” — reportaż filmowy;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Publicystyka;
- 20.15 — „Powiat na północy” (9) — „Dymisja” — serial obyczajowy produkcji CSRS — reż. Evžen Sokolovsky;
- 21.10 — Od melodii do melodii — wystąpią: Halina Łabonarska, Anna Chodakowska, Krystyna Janda, Marek Grechuta;
- 21.15 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Francja — Jugosławia (II połowa);
- 22.20 — DT — Komentarze;
- 22.45 — Festiwal pianistów jazzowych „Kalisz 83” — „Młody jazz polski” wyk.: Walk Away, Jazz Trio, New Presentation;
- 23.20 — DT — 24 godziny;
- 23.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Dania — Belgia (II połowa).

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Poza ziemią”;
- 17.30 — „Szkiełce pornorskie” (5) — „Zamek przy błękitnym szlaku”;
- 18.00 — „O Józefie Chelmońskim” — film dokumentalny;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Skojarzenia — tele-turniej;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Pan Tadeusz” — program z okazji 150 rocznicy pierwodruku „Pana Tadeusza”;
- 20.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Francja — Jugosławia (I połowa);
- 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
- 21.30 — Salon muzyczny — Wrocław;
- 22.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Dania — Belgia (I połowa).

**Środa 20 VI**

**PROGRAM I**

- 9.00 — Chemia, kl. 7 — so-le;
- 9.30 — „Album Polski cz. 2 „Anna” film fabularny prod. polskiej reż. J. Rybkowski dla niesłyszących;
- 11.00 — Muzyka, kl. I — Z muzyką na wakacje;
- 11.55 — Historia, kl. 5 — Życie w Biskupinie;
- 12.30 — „Czas reformy” — „O jakości można nieskoń-czenie”;
- 15.25 — NURT — Psychologiczne problemy zawodu nauczyciela — Teoria i praktyka;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „Interstudio”;
- 16.20 — Losowanie Ekspres — Lotka i Małego Lotka;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Krag” — magazyn harcerzy;
- 17.05 — Dla przedszkolaków „Tik-tak”;
- 17.30 — Z filmoteki 40-lecia pt. „Kafarowiec” — w programie m. in. reportaż filmowy;
- 18.20 — Studio sport — mecz siatkówki mężczyzn Polska — ZSRR;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Jest w Taszkencie rzeczka” — poetycka opowieść o rzecze Amur, o lesie, ludziach, wiecznej urodzie przyrody — doku-mentalny film radziecki;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Publicystyka;
- 20.15 — „Album Polski” cz. 2

- „Anna” (polski film fa-bularny) reż. J. Rybkowski;
- 21.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej RFN — Hiszpania (2 połowa);
- 22.20 — DT — Komentarze;
- 22.45 — „Być pisarzem intuicyjnym” — program o Stanisławie Dygaciu;
- 23.20 — DT — 24 godziny;
- 23.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Portugalia — Rumunia (2 połowa);

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 17.10 — Śpiewa Margriet Mar-kering;
- 17.30 — Ekonomia na co dzień — „Inflacja”;
- 18.00 — Bestseller „Dwójki”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — Śpiewnik domowy — „Kanon”;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Przyjechała telewizja — „W Karczewie pytają” — reportaż filmowy;
- 20.15 — Wademecum J. Wittli na;
- 20.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej RFN — Hiszpania (I połowa);
- 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „Tam, gdzie pieprz rośnie” (5) — „Nad świętą rzeką Majów”;
- 22.15 — Rozmowa na życzenie;
- 22.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — Portugalia — Rumunia (I połowa).

**Czwartek 21 VI**

**PROGRAM I**

- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla dzieci: „Gesia-rek Maciek” film fabularny produkcji węgierskiej;
- 10.15 — Estrada folkloru wyst. zespół „Promni”;
- 10.45 — „Śladami naszych czasów” filmy dokumentalne: — „Kantyczka z drewna” reż. Tadeusz Ma-karczyński — „Miniatury Kodeksu Behema” — reż. Stanisław Lenartowicz;
- 11.35 — W starym kinie „Pan Dodek” film montażowy przedstawiający sylwetkę Adolfa Dymszy;
- 13.00 — Telewizyjny koncert zyczeń;
- 13.45 — „Wspomnienia tam-tych dni” — wojskowy film dokumentalny;
- 14.15 — Interwizyjny prze-gład widowisk dla dzieci „Szukam mojej mamy” widowisko TV bułgarskiej;
- 15.10 — „Krajobraz Polski” — „Krajobraz z wiatrakami”;
- 15.20 — DT — wiadomości;
- 15.30 — „Zuraw” — film przyrodniczy;
- 16.15 — „Destry” — western produkcji amerykańskiej;
- 17.45 — Studio sport — mecz siatkówki mężczyzn Polska — Japonia;
- 18.35 — „Album Kartuski” — historia kartuskiego rodu fotografów;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Fakty, wydarzenia, aluzje”;
- 20.15 — Teatr sensacji — Ca-therine Arley „Wielki ka-walek tortu w pułapce na myszy” reż. Janusz Ma-jewski;
- 21.15 — „Świat z bliska — Kurytyba: żyć po polsku”;
- 22.00 — DT — komentarze;
- 22.25 — „Szczupły wspomnie-nia” — „Kram z piosenka-mi, reż. Olga Lipińska. wyst.: Krystyna Borowik, Barbara Rylska, Krystyna Sienkiewicz, Zofia Merle, Jolanta Zykun, Wojciech Pokora, Emil Karewicz, Tadeusz Pluciński i in.;
- 23.05 — Wiadomości sporto-we;

**PROGRAM II**

- 14.00 — Powitanie;
- 14.05 — „Pałace, których nie znacie” — pałac w Skier-niewicach;
- 14.30 — „Spotkanie z Barba-rą Kostrzewską” — film o zna-ko-mitej artystce z udziałem Barbary Wachowicz i Jerzego Waldorffa;
- 15.30 — Dla dzieci i doro-słych „Lale, lalki i lalecz-

- ki” (Teatr Lalek z Biał-ska);
- 16.00 — Gra orkiestra kame-ralna Filharmonii Narodowej — w programie utwo-ry: J. S. Bacha, G. Rossini-go, A. Vivaldiego, F. Mendelssohna;
- 16.40 — Krzysztof Okon i Ja-go malarstwo — w galerii Grażyny Hase;
- 17.10 — „Serce” finał festi-walu widowisk telewizyj-nych w Helsinkach;
- 17.45 — Muzeum sztuki no-woczesnej w Sztokholmie — reportaż filmowy;
- 17.55 — Okolice literatury — kobiety w życiu Czecho-wa;
- 18.30 — Gość „Dwójki”;
- 18.45 — „Grabieżce kultury” — Ameryka Łacińska;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Wieczorne powitanie;
- 20.05 „La serva padrona” G. B. Pergolesiego — opera komiczna w wykonaniu artystów zespołu kameral-nego opery we Wrocławiu — przeniesienie z Te-atru Marszałkowskiej Lubo-mirskiej z Łańcuta;
- 21.05 — „Napoleon, jakiego nie znamy” — program o maksymach, myśleniu i twórczości pisarskiej cesarza Francuzów;
- 21.40 — „Miłość z okładki” — film fabularny produk-cji angielskiej reż. Mike Vardy;
- 22.30 — Międzynarodowy przegląd kulturalny;

**Piątek 22 VI**

**PROGRAM I**

- 9.30 — Film dla II zmiany „Gitarra czy stetoskop” film produkcji NRD, reż. Gerald Muijer;
- 15.05 — „W szkole i w domu”;
- 15.25 — NURT — wychowa-nie przedszkolne — Gita-rasta twórcza;
- 15.55 — Program dnia;
- 16.00 — „Telekino”;
- 16.30 — DT — wiadomości;
- 16.40 — Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Bio-nika;
- 17.05 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”;
- 17.30 — „Gitarra czy steto-skop” film produkcji NRD reż. Gerald Muijer — wyst.: Ralf Kober, Petra Blossy;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — Europa 1940—1941; program publicystyczny;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Monitor rządowy”;
- 20.30 — XXI Krajowy Festi-wal Polskiej Piosenki „O-pole 84” — przeboje se-zonu”;
- 21.30 — „Sposób na eksport”;
- 22.00 — DT — komentarze;
- 22.30 — XXI Krajowy Festi-wal Polskiej Piosenki „O-pole 84” — przeboje se-zonu;
- 23.30 — DT — 24 godziny;

**PROGRAM II**

- 16.55 — Program dnia;
- 17.00 — DT — wiadomości Te-lefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Ludzie i ich pasje”;
- 17.30 — „Filar”;
- 18.00 — „Debiuty”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Przyroda polska — „Ojcowski Park Narodo-wy”;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Znad morza, nie tyl-ko o morzu (piosenki mor-skie);
- 20.30 — „Za kierownicą”;
- 20.45 — „Spektrum” (wyd. 11) Najnowsze wieści ze świa-ta nauki i techniki;
- 21.15 — DT — wydarzenia Telefon „Dwójki”;
- 21.30 — Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurowskim — Moliere „Szelmostwa Skra-pena” reż. Maria Kanię-wska.

(6-pl)

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada